Nr 129. Dnia 16 Czerwca. Wtorek. Dnia 4 (16) Czerwca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Benona B. i Justyny P.
Środa: ŚŚ. Adolfa B. Marcjana M.
Czwartek: ŚŚ. Marka i Marcelego MM.
Piątek: ŚŚ. Juljanny P., Gerwaz. i Protaz.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 40. Długość dnia godzin 16 minut 41.
Zachód „ „ 8 „ 21. Przybyło „ „ 8 „ 54.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: ŚŚ. Sylwerjusza i Florentyny.
Niedziela Ś. Aloizego Gonzagi.
Poniedz. Ś. Paulina Biskupa.
Wtorek: Ś. Agrypiny P. M.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski" w kwartale III-cim 1874 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie	rs. 4	kop.	80.
półrocznie	„ 2	„	40.
kwartalnie	„ 1	„	20.
miesięcznie		kop.	40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski..........	rsr.	1	kop.	20
Za przesyłkę pocztową.......	„	—	„	35
Za przepaski i expedycję....	„	—	„	45
Razem	rsr.	2	kop.	—

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rsr.	2	kop.	40
Za przesyłkę pocztową.......	„	—	„	70
Za przepaski i expedycję....	„	—	„	90
Razem	rsr.	4	„	—

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski	rsr.	4	kop.	80
Za przesyłkę pocztową.......	„	1	„	40
Za przepaski i Expedycję....	„	1	„	80
Razem	rsr.	8	„	—

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera" adressować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2
półrocznie rs. 4
rocznie . . rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski" ma być wysyłany.

— W uzupełnieniu zamieszczonego 26 lutego (10 marca) r. b. w Nrze 48 „Gońca Urzędowego" zawiadomienia o zwołaniu w Wiedniu *nowej międzynarodowej konferencji sanitarnej*, dla przejrzenia środków kwarantannowych, szczególniej przeciwko cholerze, Departament Medyczny podaje do wiadomości publicznej, że otwarcie tej konferencji, pierwiastkowo wyznaczone na 3 (15) czerwca, obecnie, w skutku starania się niektórych rządów, *odłożone zostało do 1go lipca nowego stylu* i że delegatami naszego Rządu na pomienioną konferencję wyznaczeni zostali: sekretarz naukowy i członek doradczy Rady Lekarskiej, rzeczywisty radca stanu doktór medycyny Lentz i znajdujący się przy Departamencie Azjatyckim, lekarz Missji Cesarskiej w Teheranie, asesor kolegjalny Kastorski. (Dz. W.)

— W Nrze 46 Zbioru praw i postanowień rządowych, mieści się Ukaz rządzącego Senatu o podwyższeniu w Królestwie Polskiem stopy opłaty patentowej pobieranej za wyrób i sprzedaż mocnych trunków.

═ Komitet urządzającej się w r. b. w Warszawie ogólnej wystawy płodów rolniczych, podaje do powszechnej wiadomości, że niezależnie od nagród, jakie Komitet przeznaczy za odznaczające się na wystawie przedmioty, Cesarskie Towarzystwo wolno ekonomiczne, uznając rzeczywisty pożytek tego rodzaju wystaw, i pragnąc z swojej strony przyłożyć się do powodzenia tegorocznej warszawskiej wystawy, przeznaczyło od siebie dla każdego z sześciu oddziałów tejże, następujące medale: dla oddziału I-go (płody rolnicze, ogrodnicze i leśne) mały medal złoty; — dla oddziału II-go (inwentarz żywy) trzy wielkie medale srebrne; dla oddziału III-go (płody przemysłu rolniczego i leśnego) mały medal złoty; dla oddziału IV-go (machiny i narzędzia rolnicze) wielki madal złoty; dla oddziału V-go (plany i modele budowli wiejskich, oraz materjały budowlane niepalne) wielki medal srebrny; dla oddziału VI-go (wzorowo urządzone gospodarstwo rolne i rachunkowość gospodarcza) wielki medal srebrny.

Wybór przedmiotów z każdego oddziału, za które mają być przysądzone wyżej wymienione medale, Towarzystwo pozostawiło Komitetowi, z wyjątkiem jedynie dwóch srebrnych medali z oddziału II-go, z których jeden ma być przysądzony za przedmiot pszczolnictwa, drugi zaś za przedmiot jedwabnictwa.

Prócz tego Redakcja Gazety Rolniczej w Warszawie ustanowiła: „Premium Gazety Rolniczej za najwidoczniejszą dążność do poprawy bydła w kierunku wykształcenia własności pociągowych i mlecznych."

Premium to stanowić będzie Stadnik roczny, rassy górskiej; przysądzenie zaś onego Redakcja pozostawiła Komitetowi biegłych.

Wiele osób, zwłaszcza z prowincji przybywających, znajduje trudność w odszukaniu Kancellarji Komitetu tegorocznej wystawy rolniczej. W ponowieniu przeto kilkokrotnych w tej mierze ogłoszeń, podaje się do powszechnej wiadomości, że Kancellarja Komitetu wystawy mieści się przy ulicy Rymarskiej, w gmachu Ministerjum Skarbu, obok Bauku Polskiego, w dawnym lokalu b. Dyrektorów Głównych Skarbu Królestwa Polskiego. Wejście z bramy na schody główne prowadzące do Giełdy.

═ Pomimo, że nie mamy jeszcze upałów, pożary w Warszawie tak się obecnie często przytrafiają, jak już od kilku lat nie pamiętamy.

Dziś w nocy był znowu pożar.

Ogień wybuchnął o godzinie 2-giej w nocy w oborze w posesji narożnej przy zbiegu ulicy Muranowskiej i Przebieg.

Obora ta drewniana w słupy murowane stanęła w płomieniach prawie w jednej chwili, tak, że z trzech będących w niej krów tylko jedną zdołano wyprowadzić na podwórze, ale szerść na niej już się paliła i nieszczęśliwe zwierze upadłszy tuż przy płomieniach wydobywających się z obory, długo jeszcze i strasznie się męczyło.

Ktoś pragnąc skrócić zwierzęcia cierpienia chciał je dobić, ale nie mógł tak blisko płomieni przystąpić. Dwie inne krowy spaliły się wewnątrz obory na uwięzi.

Przytykające do obory zabudowania, z jednej strony dworek mieszkalny drewniany a z drugiej murowana i sklepiona na filarach oficyna także zajęły się ogniem, ale je ugaszono bez wielkich szkód.

W oficynie mieściła się dawniej dystylarnia, teraz jednak zabudowanie to było zupełnie opróżnione, co zmniejszyło niebezpieczeństwo. Mimo to, chwilowo zagrożony był duży budynek w sąsiedniej posesji, w którym mieści się cekhaus komendy polowych telegrafów.

Pomiędzy oborą a oficyną spaliła się komórka pełna łubu używanego na pudła i do podeszew.

Ogień opanowano w pół godziny, ugaszono go zaś o godzinie w pół do 4 z rana.

Wkrótce po powrocie do koszar oddziałów straży ogniowej znowu je zaalarmowano około godziny 7mej z rana. Ogień pokazał się na dachu domu parterowego własności M. Kutmana N. 5 przy ulicy Hożej w pobliżu placu Trzech Krzyży. Ponieważ dom był murowany a dach blaszany, pożar zatem nie mógł się szerzyć i ugaszony został wkrótce działaniem 3 części straży ogniowej. Inne oddziały zwrócono z drogi. Szkody ograniczyły się na rozebraniu części dachu przytykającej do posesji Nr 7 i na zniszczeniu mieszkania na facjatkach.

Przy obu pożarach nikt ze służby ogniowej nie poniósł szwanku.

═ Wyborny obraz jednej z najbardziej wybitnych postaci historycznych nie tylko już w Niemczech ale

Alkazarowe Dzieje.

Zmienne są koleje nietylko ludzi ale i ogródków. Jakie to naprzykład przechodził zmiany ogród w domu Grodzickiego, zwany dziś Alkazarem.

Na początku... na początku jak zwykle nie było tu nic prócz drzew i krzewów. Później urządzoną tu była jedna z najdawniejszych w Warszawie kręgielni i tak zwanych piwiarni,—o bawarze krążyły wtedy dopiero głuche wieści, ale nektaru tego jeszcze wcale nie znano.

Otóż przed kilkudziesięciu laty był człowiek nazwiskiem Kuparenko, który odważył się, naśladując braci Montgolfier, wzlecić w obłoki balonem papierowym ogrzewanym za pomocą zwykłej fajerki. Balon wzniósł się z ogrodu Foxalu i z początku szedł bardzo szczęśliwie, ale zawadziwszy o kogucika na wieży kościoła Sto-Krzyzkiego, przechylił się i zapalił. Upadek był nieuchronny, ale resztki balonu łagodziły jego szybkość. Zresztą Kuparenko był dobrym gimnastykiem, więc gdy już łódka spadała własnym ciężarem, aeronauta zaczął koziołkować i wykonywając to ćwiczenie gimnastyczne, uderzył nogami o dach kręgielni właśnie w dzisiejszym Alkazarze. Dach pękł a noga się złamała, ale głowa Kuparenki była całą.

Zdarzenie to przyczyniło się głównie do nadania wielkiej popularności jaką później cieszył się ogród, a właściwie jego dzierżawca i restaurator.

Przez długie lata nie było tu nic szczególnego: jedzono, pito i słuchano orkiestry. Przez czas zaś jakiś oglądano tu żywe zwierzęta drapieżne jak wilki, niedźwiedzie i t. p.

Nareszcie zjawiły się sceny ogródkowe, Alkazar przyjął w swe sztachety truppę francuzką i ta zabawiała publiczność, śpiewając i kankanując w maleńkim teatrzyku stojącym po dziś dzień.

Francuzów wyrugowali niemcy, ale ci dawali przedstawienia dramatyczne w nowym większym od poprzedniego teatru. I ta budowla stoi w ogrodzie nietknięta.

Nareszcie w roku bieżącym siła przemogła rozum, więc sztuka dramatyczna chociaż niemiecka ustąpiła miejsca gimnastyce francuzkiej. I oto tuż obok dwóch teatrzyków świadczących jak pomniki o historji ogródka wzniósł się cyrk letni braci Godfroy, w którym wczoraj dano pierwsze przedstawienie.

Dziwnie wyglądał wczoraj Alkązar.

Dwie sceny dotykające cyrku, świadczyły że walka o byt dawno się tu już toczy. Niegdyś menażerja ustąpiła przed francuzami, później francuzi zrobili znowu to samo przed niemcami, ale dziś widząc, że sami rady nie dadzą weszli w sojusz z włochami i przy współudziale koni a nawet i małp odzyskali swe miejsce Alkazarowe.

Dowódzca truppy Godfroy mógł śmiało wczoraj powiedzieć, że zwyciężył niemców. A na zwycięztwo to patrzyło z wierzchołka teatrzyków wprawdzie nie 40 wieków, ale zawsze z jakie 5 lat.

Właściwie mówiąc, oprócz allegorycznych lat z dachu sceny i wszystkich sąsiednich patrzyło jeszcze mnóstwo chłopców, którzy nie legalnie brali udział w zabawie. Bezpłatni widzowie siedzieli bardzo poważnie, kiedy niekiedy tylko objawiając swe oznaki zadowolenia, nie tyle może z samego przedstawienia, ile z tego, że wszystkiemu przypatrywali się darmo.

Truppa braci Godfrey co do ilości osób i koni ustępuje Salomońskiemu i Renzowi, ale pod względem jakości śmiało z niemi może się spółubiegać. Szczególniej gimnastycy są wyborni.

Pomiędzy innemi odznaczyły się ćwiczenia na żerdzi, opartej bezpośrednio na ramieniu jednego gimnastyka, gdy drugi wyprawiał na jej wierzchołku niesłychanie trudne sztuki. Dodajmy, że gimnastyk trzymający na ramieniu żerdź przez cały czas ćwiczenia grał na skrzypcach z akompanjamentem orkiestry.

Odznaczyli się też trzej bracia Godfroy, p. Louis skaczący z ziemi na nieosiodłanego konia i p. Louisa Magnon doskonała amazonka i woltyżerka.

Najbardziej ubawił wszystkich występ ogromnej małpy popisującej się ze sztukami na koniu. Oprócz oklasków małpia gimnastyczka, czyli właściwiej gimnastyczna małpa dostała od widzów parę pomarańcz. Połykała je, skacząc przez obręcze na koniu. Czas widocznie był jej drogim, a pomarańcza smakowała.

Patrząc na skaczącego Lemona, tak się małpa nazywa, trudno nie przyznać tym protoplastom naszym pewnej wyższości nad ludźmi. Co prawda mają one jeszcze i tę wyższość, że gdyby do ich siedziby Afrykańskiej zjechał sam nawet Renz lub Salomoński, małpy z pewnością nie przyszłyby patrzyć na sztuki, chociażby przedstawienie było najświetniejsze a cena wejścia na najpierwsze miejsce nie była wyższą nad jednego daktyla.

w Europie skreślił nam p. Edward Lubowski w swojem zajmującem studium o Wallenstenie, które drukowane w Tygodniku Illustrowanym wyszło obecnie jako książka osobna.

Nie tylko sam Wallenstein ale cały wiek jego i główny przebieg wojny trzydziestoletniej skreślone tam zostały dosadnemi rysami.

Rzecz sama oparta jest na najświeższych źródłach, które do dawnych badań o tym ostatnim może w Europie przedstawicielu jeżeli nie w prawie to w rzeczy potężnego średniowiecznego feudalizmu, dorzucają nowe światło.

Tego rodzaju umiejętne a dokładne streszczenia badań nad daną epoką, stanowią nie małą korzyść dla krajowego piśmiennictwa.

═ Dr. Stef. Marynowski, w dopełnieniu podanej przez nas przed kilkunastu dniami korespondencji z Ziemi Proszowickiej podpisanej przez *Ktosia* przybywszy do Warszawy okazał nam żyto 4 łokcie wysokie, rzepak 3 łokciowy, które złożył w składzie rękawiczniczym pana Krzyżanowskiego przy ulicy Bielańskiej.

═ Liczba kandydatów głuchoniemych i ociemniałych, proszących o przyjęcie do tutejszego Instytutu na koszt Skarbu lub m. Warszawy, wynosi w obecnej chwili 117. Z tych głuchoniemych 106 (chłopców 74, dziewcząt 32); ociemniałych 11 (chłopców 5, dziewcząt 6). Między niemi urodzonych w m. Warszawie: głuchoniemych 34, ociemniałych 3; na prowincji pierwszych 64, drugich 8. Wakujących stypendjów będzie z początkiem przyszłego roku szkolnego: skarbowych 13, m. Warszawy 13 dla głuchoniemych; i 6 skarbowych a 1 miasta Warszawy dla ociemniałych; razem stypendjów 33; przeto 84 kandydatów dopuszczonych do Instytutu być nie może; a nim kolej na nich przyjdzie większa część wyjdzie już z lat dających prawo do pobierania nauk w tym zakładzie. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby osoby prywatne ustanawiały stypendja swojego imienia w Instytucie Warszawskim. Wysokość takiego stypendjum wynosi rs. 150 rocznie.

Złożono dary od R. R. S. Maurycego Woyde rs. 5 na budowę 2 go piętra nad gmachem Instytutu głuchoniemych i tyleż na fundusz żelazny dla ociemniałych, byłych wychowańców Instytutu; od p. Władysława Wendorfa, od J. Żylińskiego, E. Kormtowicza i od pani Wahl rs. 6 na powyższą budowę. Złożone w imieniu ś. p. Barbary-Juljanny Budzyńskiej rs. 30 dla ucznia głuchoniemego będą temuż doręczone publicznie na akcie uroczystym. Za wszystkie te dary w imieniu obdarowadych, Zarządzający Instytutem oświadcza szczere podziękowanie. Na pokrycie kosztów budowy brakuje jeszcze rs. 1749.

═ Dziś koleją żelazną Warsz. Wied. przybyło z Galicji do 900 zamówionych robotników. Z tych część rozpierzchła się po okolicach Warszawy, a przeszło 400 udało się w gub Grodzieńską.

═ W przeszłym tygodniu odbyła się doroczna wizyta w ochronie przy ulicy Waliców — wczoraj (poniedziałek) w ochronie przy ulicy Czerniakowskiej i w przytułku, następne zaś wizyty będą miały miejsce w d. 20 b. m. w Ochronie na Tamce, w dniu 22 na Pradze, w dniu 23 na Piwnej, w dniu 24 na Ogrodowej, w dniu 25 na Freta, w d. 27 na Nowolipiu, d. 30 przy ulicy Wilczej, w miesiącu przyszłym Lipcu; d. 2 przy ulicy Marjańskiej, 4 przy ulicy Chmielnej, 9 za Wolskiemi rogatkami, 9 przy ulicy Waliców, 13 przy ulicy Browarnej, 17 przy ulicy Gęsiej, 21 przy przy ulicy Dzikiej, 25 przy ulicy Pańskiej, 28 przy ulicy Dzikiej.

═ Pan Ludwik Jenike redaktor Tygodnika Illustrowanego i p. Gracjan Unger Jeżyński, wydawca tegoż pisma wrócili do Warszawy z dwutygodniowej wycieczki za granicę, głównie dla artystycznych celów przedsięwziętej.

═ W zeszłym tygodniu w Koninie przytrafił się silny pożar, który zniszczył kilka zabudowań mieszkalnych i gospodarskich.

═ Zegar ratuszowy dotychczas oświetlany był tylko od strony placu teatralnego, obecnie sposobem próby oświetla się druga jeszcze tarcza od strony ulicy Bielańskiej. Skutkiem zastosowania nowych przyrządów oświetlających, jeden płomień gazowy oświetla skazówki i cyfry cyferblatu bardzo wyraźnie.

═ Bilety na sobotni koncert Konserwatorjum będą od jutra do nabycia w księgarnich: Gebethnera i Wolffa, Hösicka i Maurycego Orgelbranda.

═ Prezes War. Tow. Dobr. Ks. I. T. Lubomirski, opuścił Warszawę na dni kilka w celach naukowych. Udał się on w gub. Radomską dla poszukiwań starożytnych grobowców.

═ Dziś od rana przy kassie teatralnej panuje tłok niesłychany. Wszystkie bilety wyprzedano—dwie osoby zemdlało. „Straszny Dwór" pracuje dla kassy teatralnej sumiennie.

═ Loterja fantowa w Lublinie odłożoną została do następnej niedzieli (na 21 czerwca) podobno z przyczyny zawodu w dostarczeniu rakiet.

═ Wisła nieznacznie przybiera. Niema w tem jednak nic groźnego, gdyż jest to doroczny przybór wody, który z powodu iż około Ś-go Jana przypada, nosi techniczne miano *Świętojanki.*

— *(Art. nad.)—Szanowna Redakcjo!* Z zamieszczonego artykułu w numerze 118 waszego pisma, dowiedziałem się o zajściu, jakie miało towarzystwo przybyłe do Natolina w drugi dzień Zielonych Świątek, a z dwudziestu kilku osób złożone.

Fakt przeszedłby niespostrzeżenie, gdyby nie został opublikowany, gdyż nikt z narażonych na przykrość, nie odniósł się do administracji spełnianej na miejscu przez starszego ogrodnika i zawiadowcę Parku.

Po sprawdzeniu obecnem, pokazało się rzeczywiście, iż jeden z służby niższej ogrodu, niewłaściwie posądził furmanów o zabranie mu korali, które w kilka dni znalazły się, będąc zarzucone przez własne dzieci, jakoby poszkodowanego.

Jak z jednej strony fakt zaszły nie mógł być pozostawiony bez ostrafowania winnego, aby na przyszłość nic podobnego nie miało miejsca, skutkiem czego uzyskaną od niego kwotę rsr. 5, raczy Szanowna Redakcja przyjąć, którą składam przy niniejszem na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, tak znowu z drugiej zmuszony jestem wyjaśnić: że nieraz sama zwiedzająca Natolin publiczność wywołuje podobne nieporządki żądaniem od niższej służby różnych posług, pomocy i dogodności ujmując sobie takową częstokroć niewłaściwemi datkami i ofiarami; albowiem rzecz ta układa się między publicznością a niższą służbą bez wiedzy i upoważnienia miejscowego Zawiadowcy ogrodu. Następuje umieszczanie się po trawnikach, rozkładanie pakunków z jedzeniem i napojami, i w końcu pozostawienie po sobie zdeptanych traw, i massy rozrzuconych na wszystkie strony papierów użytych do wspomnionych pakunków. Można sobie wystawić co to się dzieje, jak takich kompanji najedzie kilka i kilkanaście i że w ówczas park Natolina wygląda podobien do Saskiej Kępy w dzień świąteczny, gdzie właściciele osad mają urządzone do tego celu zakłady.

Otóż artykuł rzeczony zmusza mnie dodać do tego wszystkiego, że mylnie pojmuje piszący dozwolenie co do zwiedzania Natolina. Słowa jego: „po ochoczej zabawie na trawnikach parku gościnnie otworzonego, na ten cel przez możnych właścicieli" dałyby wnosić iż tak jest.—Tymczasem że się z prawdą mija, dowodem są tablice przy bramach od lat dawnych zaprowadzone, ostrzegające co jest a co nie jest dozwolone przez zarząd miejscowy. Gdyby więc wszystka publiczność zwiedzająca Natolin chciała się zastosować do tych ostrzeżeń, uniknęła by zajścia, które dało powód piszącemu do tak jaskrawego wystąpienia, zaś administracji dóbr, do obecnego wyjaśnienia stanu rzeczy.

Zarządzający dobrami Willanów.

P. R. Że publiczność Warszawska często nie umie poszanować praw cudzej własności, o tem niejednokrotnie pisaliśmy już. Sama też często szwankuje na tem.

W obecnym jednak wypadku niesłuszna zaczepka szła od strony służby, która też za to ukaraną zostało, nie było bowiem jak się zdaje przekroczenia przepisów.

Niema nic w tem zdrożnego, że goście nagradzają służbę ogrodową za dobre posługi, idzie tylko o to, żeby z jednej strony zachowanie się gości w niczem nie naruszało przepisów przez właścicieli oznaczonych, a z drugiej znów, żeby służba przyzwoicie zachować się zechciała, jak to niewątpliwie również jest życzeniem właścicieli.

═ Obraz p. Jaroczyńskiego, z Poznania, p. t.: „Traktat Toruński, jest do obejrzenia dziś i codziennie, w Sali Resursy Kupieckiej, na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

═ § 7 przepisów sformułowanych przez Komitet urządzający loterje w ogrodzie Saskim, opiewa: że gospodarze namiotów poczynając od środy, to jest od jutra winni się zbierać codziennie w gmachu Magistratu o godz. 4-ej po południu, przez przeciąg 3-ch dni dla rozpieczętowania kół, i dania możności losowania osobom, które nie zdążyły w czasie zabawy tego dopełnić w ogrodzie Saskim.

W tymże samym czasie to jest jutro i przez 3 dni następne w Kassie Skarbowej w magistracie tak kasjerowie główni jak ich pomocnicy, to jest osoby które sprzedawały w ogrodzie Saskim bilety wchodowe i loteryjne przy bramach, łącznie z delegowanemi osobami przez komitet zechcą przybyć dla obrachowania kassy.

═ Bawi obecnie w Warszawie pani Eliza Orzeszkowa, znana powieściopisarka. Podobno powodem, który sprowadził ją z Grodna, kędy stale przebywa, do naszego wyasfaltowanego miasteczka jest brak zdrówia i potrzeba radykalnej kuracji.

═ Dochód z przedstawień urządzonych w dniu 12 czerwca r. b. na zasilenie funduszów tanich kuchen wyniósł:

W Eldorado ze sprzedaży biletów i afiszów rs. 367 k. 10, drobne naddatki przy kupnie biletów rs. 3 kop 17, razem 370 k. 27; w Alhambra ze sprzedaży biletów i afiszy rs. 333 k. 60, drobne naddatki przy kupnie biletów rs. 2 k. 81, razem 336 k. 41. Naddatki od JW. i W: Wi. 1 rs. Br. 25 rs. K. G. 6 rs. 50 k. J. E 2 rs. Ko. 2 rs. 25 k. We. 2 rs. No. 2 rs. Fr. 2 rs. A T. i S. T. 15 rs. W. A. Kr. 6 rs. Zaw. 3 rs. T. Z. i J Z. 4 rs. Krzy. 3 rs. W. W. 5 rs. Jer. i Na. 15 rs. Ju 3 rs., łącznie 96 rs. 75 k. Za gwiazdki ofiarowane bezpłatnie przez W. Jez., od członków 2 rs. 17 k. W ogóle wpływ wyniósł rs. 805 k 60.

Wydatki: Zwrot kosztów przedstawień Dyrektorom teatrów: w Eldorado rs. 75, w Alhambra rs. 75. Za wydrukowanie afiszów, rozlepienie, oraz biletów do 2-ch teatrzyków, w zniżonej cenie rs. 12. Koperty papier i t. p. materjały piśmienne rs. 3 kop. $11\frac{1}{2}$ Na marki, posłańców, dorożki, posługaczów, biletерom w Alhambrze, pour boire rs. 14 k. $35\frac{1}{2}$, w ogóle wydatki wyniosły rs. 179 k. 47. A zatem czysty dochód czyni rs. 626 k. 13.

Za tak pomyślny rezultat Oddział tanich kuchen czuje się w obowiązku za pośrednictwem naszego pisma złożyć serdeczne podziękowanie: prasie i publiczności za łaskawe poparcie, WW. Trapszo i Texel wraz z artystami, pod ich dyrekcją pozostającymi, za chętną gotowość i bezinteresowność w urządzeniu przedstawień, WW. Hermanowi Jung za udzielenie bezpłatnie teatrzyku w Alhambra, Adolfowi Gościckiemu za światło w tymże ogródku, Michałowi Kotońskiemu za udzielenie bezpłatnie teatrzyku i oświetlenia w Eldorado.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-ej klasy 122 Loterji znaczniejsze wygrane padły:

Główna wygrana Rs. 75000 na Nr 21371 u kollektora Jackowskiego w Warszawie; po Rs. 1000 na Nr 883, 12490, 20012, 20982, 21420 i 21720; po Rs. 500 na Nr 596, 3809, 6188 i 19387; po Rs. 200 na N-ra 1227, 14281, 22031.

═ Jarmark wełniany jakkolwiek już od wczoraj zrana rozpoczęty urzędowo, dotychczas pod względem zakupów nie przedstawia wielkiego ożywienia.

Na dwóch najbliższych naszego targu placach jarmarcznych przebieg interesów wełnianych zupełnie był odmienny.

Wrocławski jarmark wypadł dla sprzedających korzystnie, poznański zaś bardzo niekorzystne. Otóż kupcy przybyli na jarmark Warszawski ociągają się dotychczas z zawieraniem umów chcąc doczekać się cen poznańskich, dostawcy zaś także wyczekują, spodziewając się że ceny tutejsze wyrównają przynajmniej wrocławskim.

Z główniejszych partji wełny to jest większych nad 100 pudów, dostawili w ciągu dnia wczorajszego na plac jarmarczny:

hr. Kicki Kajetan z Orłowa w powiecie Krasnystawskim pud. 138 funtów 21; Budny Ignacy z Jastkowa w powiecie Lubelskim p. 105 funt. 20; Kirszenberg Zelig z Kian w pow. Lubartowskim p. 231; Grodzicki Felicjan z Wojciechowa w pow. Lubelskim p. 123 f. 20; Świeżawski Stanisław z Polik w pow. Lubelskim p. 170; Bobrowski Antoni z Spopków w p. Lubelskim p. 210; Bracia Unruh z Garbowa w p. Nowo-Aleksandryjskim p. 216, bracia Unruh z Rek w pow. Garwolińskim p. 173 f 23; Strojnowska Marja z Abramowic w p. Lubelskim p. 173 f. 30; Kułak z Gołądkowa w p. Pułtuskim p. 204; Baczyński Walerjan z Michałowa w p. Warszawskim p 102 f 26; Dłużewski z dóbr Zegrze w p. Pułtuskim p. 117 f. 33; Roztropowicz Hannibal ze Skotnik p. 104 f. 20; Bromirski z Pawłowic w p. Sochaczewskim p. 111 f. 30; hr. Plater Tadeusz z Pass w p. Błońskim p. 100; Garbolewski z Czerwonek w p. Sochaczewskim p. 114 f. 13; z Teresina w pow. Sochaczewskim p. 195 f. 30; Czarnowski Kazimierz z Kroczewa i Złotopolic. w pow. płońskim p. 135; Jackowski Marcelli z Promna w pow. Grójeckim p. 114 f. 10; Leszczyński Teofil z Biały w p. Rawskim p. 118 f. 22; Wolf Władysław z Cielądz w p. Bawskim p. 113 f. 35; hr. Załuska z Łazisk w p. Radomskim p. 135 f. 6; Zambrzuski Jan z Mord w p. Siedlec. p. 135.

Farshave Jerzy z Koska w pow. Łukowskim pud. 222 f. 7, z dóbr Milanowa w pow. Radzyńskim p. 293 f. 24, Szlubowski Stanisław z Branicy w pow. Radzyńskim p. 204, Frankowski Juljan z Dubicy w p. Włodawskim p. 145, Marchocki Klemens z Krzeska w pow. Siedleckim p. 121 f. 34. Flejczerowski Tomasz z Kobylan w pow. Konstantynowskim p. 122 f 3; z Radzynia w pow. Radzyńskim pud. 195 funt. 35; Kuczyńska Joanna z Karczewa w powiecie Sokołowskim p. 228 f. 32; z dominium Trębli w pow. Gostyńskim p. 118, z domisium Łożnica w pow. Łęczyckim p. 162; Byszewski Józef z dóbr Głębokie i Drzewce w p. Kolskim gub. Kaliskiej p. 189 f 27.

Ogólna ilość wełny przeważonej do wczorajszego wieczoru wynosiła p. 16,115 f. 4, nielicząc wełny przeważonej w składach bankowych przed rozpoczęciem jarmarku.

Ceny notowano wczoraj następujące: za wełnę wyko cienką i dobrze mytą płacono 120 talarów, za ;nką 105, za średnio cienką 92, za średnią 76. Mycie w ogóle jest zadawalające. Sprzedano około 500 pudów.

Dotychczas, ze znaczniejszych kupców przybyli: acia Freund i bracia Hentzel; z fabrykantów: Fidler Opatówka, Rephan z Kalisza, Murynles i J. Sreter Ozorkowa, Borszt i Mönke ze Zgierza, Krom, Zimermann i L. Berstein z Tomaszowa, Skirmund z Biago-Stoku; baron Unger-Sternberg z Petersburga, ıron Zachert z Supraśli i dyrektor fabryk Stieglitza Petersburga.

Dowozy nieustają, dziś dostarczono już kilkanaście ırtji, powiędzy któremi kilka 300 pudowych.

= W sobotę 13 czerwca, w Warszawie, uroczyie został otwarty jawny sąd wojskowo-okręgowy.

= Onegdaj o godzinie 7-mej po południu na ulicy ednarskiej przed domem Nr 20, wstrzymany był ıwilowo przejazd wszakże nie dla poprawy bruku, óry z niecierpliwością wyczekuje swej kolei. Z poodu właśnie zepsutego bruku w tem miejscu zawrająca do bramy domu fura z węglem kamiennym zaadziwszy o sterczący kamień, powaliła się na ziemię ısypawszy węglem drogę w poprzek ulicy. Zasiew n jednak nie przyniósł korzyści czyhającym na po)bne wypadki, gdyż węgle bezzwłocznie służba miejowa znosiła do domu.

= Z powodu przebrukowania ulic Szerokiej i Wąziej i Freta, przejazd przez takowe, poczynając od 3 czerwca, aż do czasu ukończenia robót, wstrzymam został.

Komunikacja w tym czasie pomiędzy cytadelą Aleandrowską i miastem, może mieć miejsce przez uli: Zakroczymską, Franciszkańską, Nowowiniarską plac Krasiński.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym onstanty Sosacki, parobek rzeźniczy, wjeżdżając jednej ulicy na drugą, przewrócił furgon i skaleczył ogę lewą starozakonnemu Wolfowi Berengaz 7-letiemu chłopcu, za co został przyaresztowany.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr 2 zy ulicy Jasnej, Marjanna Kucharzewska, żona dożkarza, będąc w stanie pijanym, spadła z góry nad ajnią na bruk, stłukła sobie twarz i rękę i do szpila Dz. Jezus odesłaną została

— W cyrkule Pragskim, na pustym placu pod Nr 16B, znaleziono nieżywe ciało Mikołaja Bińkowskie), dymisjonowanego żołnierza Warszawskiej straży ;niowej, na ciele którego nieznaleriono żadnych oıak gwałtu i śmierć jego jak wnosić należy, nastąpi w skutek apopleksji.

— W cyrkule Łazienkowskim, Wojciech Sójka, róż, powracając konno z wyścigów konnych, przerócił Sawickiego, odbiorcę kwitów z opłaty kopytkoej, za co został przyaresztowany, w celu ukarania edług prawa. (G. P.)

— Z kwestji pomiędzy mną a A. R. zdeklarowałem ę sam rozdzielić rs. 3 na dobre czyny podług mojej oli; przeto rs, 1 kop. 50 oddałem już biednemu ob:r:onemu 7 dziećmi, a rs. 1 kop. 50 składam w Redaki to jest 75 kop. dla Szpitala Starozakonnych a 75) uznania Redakcji.— *Le. Le.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od enryka Dziaczkowskiego kop. 43 na stypendjum opernika, od Kl. kop. 40 na światło przed Matką oską.

= *Miłostki Bogów*, dzieło w języku francuzkim oobione 15-ma stalorytami przepysznemi, złożone zoały w kantorze Redakcji. Jest to rzecz piękna, którą dzibyśmy, ażeby została nabytą przez miłośnika sztu. Cena rs. 30 a z niej właściciel przeznacza rubli *trzy* a osady rolne.

— W wymienionych wczoraj nazwiskach co do wyanych amerykanek, zamiast „Wieser", czytać należy Wiesel," zaś zamiast „Woźny gminy ewangelickiej" inno być „Entrepryner robót wszelkich przy Magiracie m. Warszawy."

Kronika zagraniczna.

× *Poznań 13-go.* - Jarmark dziś ukończony. Piąta zęść zapasu pozostała niesprzedaną, ceny za złe ganki były od 5 do 10 talarów niższe; najgorsze ganki przed samem dopiero zamknięciem sprzedane bardzo nizką cenę. W ogólnej ilości 25,671 centnaw mieści się: 518 cent. wyborowej, 10,865 dobrej, 4,168 średnio-dobrej, 119 centnarów ordynaryjnej, zem o 2,687 centnarów więcej niż w roku zeszłym. a jarmarku panował wzorowy porządek. Ceny dziejsze były niższe od praktykowanych w dwóch pierwych dniach jarmarku.

× *Drezno 12 wieczorem.* Dowóz dość znaczny, początku tranzakcji nie było, od południa targ się ożył. Wełny średnie płacono od 50—57 tal., średniocienkie 60—75 tal., wysokiej dobroci wełny niema ale. Wielu dostawców odebrało już swój produkt zed wagą. Jarmark uważać można za skończony.

+ W przyszłą środę, 17 Czerwca, odprawi się w kościele Ś go Krzyża o godz. 9-ej rano, wotywa za spokój duszy ś. p. Kazimierza **Józefowicza**. Pozostała rodzina zmarłego zaprasza Krewnych i Znajomych na wspomnione nabożeństwo. —7910—

+ W dniu 17 Czerwca w kościele Ś ej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 10 odprawi się msza święta za duszę Ignacego **Herbczyńskiego**, na które pozostała żona, Krewnych i Znajomych zaprasza.

+ W Czwartek d. 18 Czerwca o godz. 10 zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w piątą bolesną rocznicę, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego** Prezesa Sądu Appellacyjnego na które pozostała wdowa z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów. —7902—

+ W Czwartek d. 18 b. m. o godz. 9 i pół z rana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie odprawione zostanie nabożeństwo żałobne jako w miesiąc śmierci za spokój duszy ś. p. Katarzyny z Polemberskich **Stefańskiej**, na które pozostali synowie i córka zapraszają Krewnych i Znajomych. —7898—

+ W przyszłą sobotę t. j. 20 b. m. odbędzie się w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej Nabożeństwo żałobne o godzinie 10 rano za spokój duszy ś. p. Róży z Obrębskich 1-ego ślubu Zakrzewskiej 2 go **Rykowskiej**. Na które to nabożeństwo stroskany mąż z córką i familją, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —7937—

+ Ś. p. Jan **Sławski**, felczer, po długiej i ciężkiej chorobie, licząc lat 28, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pozostała matka i bracia zmarłego, zapraszają Familję, Kolegów i Przyjaciół, na eksportację zwłok z kościoła Śgo Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbyć się mającą jutro o godzinie 4 tej po południu, na cmentarz Powązkowski. —7978—

Rada Zarządzająca
Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej,

ma honor oznajmić, że kupony od Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno Łodzkiej, płatne, dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b. wypłacone będą, stosownie do życzenia Akcjonarjuszów, począwczy od daty powyższej:

w Warszawie, w Kassie Głównej Towarzystwa, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1066 lit. *p*;

albo złotem, licząc półimperjał po rs 5, kop. 15;

albo papierami Bankowemi kurs w kraju mającemi podług dziennego kursu Giełdy Warszawskiej;

albo też wekslami przez Dom Handlowy J. G. Bloch na zlecenie Akcjonarjusza na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc:

za 100 rubli srebrnych . . 107 talarów pruskich,
400 franków,
16 funtów sterlin.,
188 guldenów holend.,

w Berlinie, przez Domy Bankierskie Jos. Jaques, oraz Feig et Pinkus;

w Amsterdamie przez Dom Handlowy Lippman, Rosenthal et Comp., według kursów wyżej oznaczonych. (1—2) —7582—

Wiadomości Polityczne.

Pod wpływem zaburzeń paryzkich, w których do walki stanęły dwie najbliżej ze sobą spokrewnione a najgłębiej nienawidzące się zasady państwowe, republikanie mieli podobno powziąść postanowienie, iżby niezależnie od innych na dalszą przyszłość obliczonych zamiarów, dążyć obecnie bezpośrednio do obalenia ministra spr. wewnętrznych. Podobno sam Gambetta zgadza się już na Audiffret-Pasquiera, i więcej jemu niż p. Fourtou dowierza. Według nas interpelacja Girerda, mowa Gambetty interpelacja Bethmonta i zajścia w Saint Lazare będą miały tylko ten skutek, że dopomogą większości do zcalenia się i zrośnięcia napowrót w jedno ciało. Legitymiści nie staną pod sztandarami republikanów i przeciwnie pogodzą się z rządem, który równie jak i oni sami republikanów nienawidzi. Dawną spotęgowaną jeszcze większość wsteczną z maja r. z. mieliśmy dnia 12 czerwca, w głosowaniu nad interpelacją Bethmonta.

Lewy środek zgromadzenia narodowego okazuje większą wytrwałość niż z wielu stron z początku sądzono. Manifest nie był prostym tylko objawem sympatji dla rzeczypospolitej, ale stwierdzeniem niecofnionego postanowienia, aby tej formie państwowej nadać rzeczywisty byt we Francji. Wczorajszy telegram tutejszych dzienników zapowiedział na poniedziałek t. j. na wczoraj wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie rzeczypospolitej. Zbliża się zatem chwila stanowczego mniej więcej przełomu w stosunnach publicznych Francji, przełomu który niekoniecznie jeszcze charakter legalny nosić będzie.—Może go dokonać siła.— Według wskazówek dotychczasowych propozycja z jaką wystąpić zamierzają zwolennicy rzeczypospolitej zachowawczej oprze się na następujących punktach: 1) Zgromadzenie uchwali artykuł I projektu Dufaura z 19 maja r. z. W tym artykule powiedziano, że rząd rzeczypospolitej składa się z dwóch Izb i z prezydenta sprawującego władzę wykonawczą. 2) Prawo z 19 listopada 1873 r. oddające Mac-Mahonowi władzę na lat 7 zostanie utrzymanem. 3) Zgr. narodowemu zostawia się prerogatywa zapewniona artykułem III konstytucji z r. 1848 co do rewizji ustawy zasadniczej w części lub w całości.

Dziennik „Moniteur du Puy de Dome" donosi, że hrabia Paryża zgadza się na manifest lewego środka z dnia 6 b. m. i uznaje, iż w obecnym czasie nic innego zrobić nie można nad to co proponują w manifeście pp. Perier, Massy i Say. Hrabia zatem zobowiązuje się w obecnym czasie siedzieć cicho i nie intrygować.

Ultrasom angielskim nieszczególnie się powiodło w parlamencie d. 12 b. m. P. Newdegate zażądał wyznaczenia komisji do odbycia rewizji po klasztorach, których ma być w Anglji do 350, żadnej kontrolli państwa nieulegających. Zasady prawdziwej wolności odniosły w parlamencie górę nad nienawiścią i parlament 237 głosami przeciwko 94 propozycję odrzucił. Co też na taką uchwałę powiedzą dzienniki niemieckie, trąbiące o sympatjach Anglji, dla tego co dokonywa p. Bismarck w Prusach?

Rząd hiszpański zamierza skorzystać z praw, jakie służyły dawnym królom Hiszpanji do opozycji przeciwko wyborowi Papieża i podobno objawił już to postanowienie swoje w Watykanie. Hiszpanja posiada istotnie zapewniony historycznie wpływ na postanowienia Conclave i prerogatywę tę podziela z Francją, Portugalją i Austrją. Niemcy dzisiejsze ponieważ w czasach wyrabiania się uprawnień powyższych nie istniały, nie mogą zatem mieć żadnych praw w historji nabytych. Wszystko co pisano o zamysłach p. Bismarcka jeszcze w roku zeszłym mogło tylko zmierzać do ułożenia z innemi mocarstw wspólnych zasad postępowania ze względu na interesa dzisiejsze, nie zaś na prawa dawne: takich bowiem praw nawet p. Bismarck arrogować sobie nie mógł.

Doniesienie dziennika „Danube" o projektowanym zjeździe trzech lenników Turcji a może nawet i króla greckiego nie zjawiło się nagle i nie jest pozbawione zupełnie faktycznych podstaw. Od chwili wyjazdu księcia Milana z Konstantynopola występują w większym i mniejszym zakresie pogłoski o niechęci Serbji do Turcji i sam ujemny rezultat podróży niechęć tę dostatecznie usprawiedliwia. Długotrwały i wielką serdecznością zaprawiony pobyt Milana na dworze rumuńskim zaraz po wyjeździe z Konstantynopola musi mieć koniecznie znaczenie manifestacji nieprzyjaznej dla Turcji. Jeśli ks. Serbski nie używał prostej tylko willedżiatury w porze nie zbyt jeszcze wiosennej, to koniecznem, poważnem zajęciem obu panujących pod zwierzchnictwem Turcji mogło być jedynie roztrząśnięcie obustronnego stosunku do państwa zwierzchniczego. Co postanowiono, tego nikt nie wie—z pewnością tylko powiedzieć można, że nic bez wiedzy tej części Europy, której przypadnie w obecnej epoce rozwiązanie kwestji wschodniej, postanowionem i przedsięwziętem nie zostało. Pogłoski o rozbiorze Turcji niezależnie od zawikłań wewnętrznych między Serbją a Turcją rozpuszczane, których siedliskiem jest Wiedeń, wieści o obsadzeniu arcyksięcia Austrjackiego na tronie Bośnii, o oderwaniu Bulgarji i t. p. wiadomości o zatargach Kroacji z Węgrami z pod Dalmacji i związane z niemi zapowiedzi wytworzenia się trzeciej części monarchji Habsburgskiej, południowo-słowiańskiej, obok dwóch już istniejących, potwierdzają tylko, o ile same są pewnemi, istnienie jakiegoś porozumienia między Rumunją a Serbją nieprzyjaznego dla Turcji. Dziennik „Rumunji" posiadający wiarę w sprawach naddunajskich przed tygodniem zamieścił artykuł, że czas zerwania więzów przeszłości już nadszedł, że Turcja może mieć z Mołdawji i Wołoszczyzny przyjaciół tylko lub wrogów, nie będzie już miała lenników.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 16go lipca, godzina 12 w połud

Paryż 15go. — Zgromadzenie uchwaliło 345 głosami przeciwko 341, nagłość co do propozycji Periera, domagającej się ustanowienia rzeczypospolitej pod prezydencją Mac-Mahona.

Wiedeń, 15go. — „Wienerzeitung" z czwartku ogłasza dymissję Ministra wojny, Kuhna, a mianowanie go głównie-dowodzącym w Gratz i udzielenie wielkiego Krzyża Orderu Świętego Stefana.

Główno-dowodzący w Czechach Köller mianowany ministrem wojny, główno-dowodzący w Gratz John szefem jeneralnego sztabu; namiestnik Morawji Weber, namiestnikiem Czech, i główno dowodzący w Brünn Philipowitsch, główno-dowodzącym w Pradze.

— *Komitet Starszyn Warszawskiego Towarzystwa Myśliwych*, zaprasza PP. Członków na ogólne zebranie w dniu 5 (17) czerwca r. b., to jest w następującą środę, o godzinie 2giej po południu odbyć się mające.
(3—3) —7723—

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, niniejszem podaje do wiadomości wszystkich Członków Resursy i ich Rodzin, że zaczynając z dniem 20 czerwca r. b., we wszystkie soboty, Ogród Resursowy otwartym będzie na wieczorne zebrania, które oprócz przyjemnej miejscowości, staraniem Komitetu, będą urozmaicane sztucznemi ogniami i muzyką, jeżeli Damy raczą licznem zebraniem takowe soboty zaszczycać.
(1—3) —7979—

— Dochód brutto Zakładu Kąpielowego Akcyjnego przy Nowym Zjeździe od 1 (13) Stycznia do włącznie 31 Maja (12 Czerwca r. b. wyniósł Rs. 28043 kop. 86, że zaś takiż dochód w ciągu tegoż samego czasu w roku zeszłym wynosił Rs. 22458 kop. 40, przeto w roku bieżącem więcej o Rs. 5,585 kop. 46.
—7892—

Nadzwyczajne ułatwienie.
Przy obecnie nadchodzącej S-to Jańskiej porze zmiany lokalów, odświerzania i urządzania pokojów, rekomendujemy sz. p. będący w naszym składzie znakomity wybór **Obrazów** (Olejografie) w ramach lub bez takowych, po cenach przystępnych.
Rzeczone obrazy doskonałe wykończeniem, naśladujące do złudzenia pędzel, mogą być ozdobą najwspanialszych salonów.
Ułatwiając nabywanie takowych gotowi jesteśmy na żądanie przypadające nam należności podzielić na częściowe raty.
Nadmieniamy, iż skład nasz posiada również obrazy olejne—oryginalne.
Altenberg i Robitschek
w Warszawie Krak.-Przed. Nr 11 obok Hoteli Saskiego.
—1—6—7927—

— Z ćwiczeń **Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego Daniela**, w poprzedniem jego mieszkaniu (obecnie większe z ogrodem, **Leszno Nr 53**) w 2 em dla niego, a 1-em r. 1874 ćwierćroczu, korzystało osób—gimnastyki zdrowia: płci żeńskiej 5, męskiej 8, w progimnazjum prywatnem około 440; — leczniczej zaś: płci żeńskiej 1 (używająca także gimnastyki zdrowia) i męzkiej 2; razem osób 15 i w progimnazjum około 440, w 223 godzinach. W porównaniu z ćwierćroczem poprzedniem; osób o 2 więcej, w progimnazjum około 50 mniej, w godzinach o 61 więcej.
—1—1—7906—

— Bielizna do najkonieczniejszych potrzeb należy. Warszawa ma też liczne magazyny z bielizną gotową, łącznie z pracowniami do jej odrabiania; mało jednak mamy zakładów, którychby właściciel i kierownik zarazem posiadał wszystkie specjalne warunki, jakie są rękojmią doskonałości kroju i dokładnego odszycia, z dodaniem haftów i innych ozdób wedle wymagań mody i wskazań żurnali. Otóż wszakże od strony ulicy Czystej w pałacu hr: Potockiego, Nr 15, otworzył magazyn gotowej bielizny męzkiej i pracownię szycia takowej pan **Dyszkiewicz**, który właśnie wszystkim pomienionym warunkom najzupełniej odpowiada. — W sztuce kroju wykształcił się on za granicą, a **praktyka udoskonaliła go wszechstronnie**; bielizna w magazynie pana D. odznacza się elegancją najmodniejszej formy i wszelkiemi zaletami, a przyjmując obstalunki z dostarczonego mu płótna, również **każdego zadowolić potrafi**. Magazyn jego posiada nadto właściwe akcesorja, jak kołnierzyki, krawaty, muszkietery, gorse, spinki, skarpetki i t. p.— Wreszcie, ponieważ w miejscu tem publiczność zwykła poprzednio znajdować wyroby grzebieniarskie, w takowe przeto pan D. magazyn swój podobnież zaopatrzył. Co do cen, przekonaliśmy się, że takowe nietylko są umiarkowane, ale jak najniższe. —7873—

Począwszy od dnia 16 Czerwca r. b.
Omnibus z Marcelina
odchodzić będzie z placu teatralnego, obok filarów, w dnie powszednie o godzinie 6 po południu, a w Niedzielę i święta o godz. 5 i o godz. 7 po południu.
1—3 — 7919 —

Doktor Malcz, zawiadamia niniejszem osoby interessowane, jako zmieniwszy godziny przyjęcia w domu pod czas pory letniej, konsultuje specjalnie w chorobach **dzieci i kobiet** rano od godziny 8 do 9 i po południu od 5 do 7; wyjąwszy dni Niedzielnych. 1 6 — 7869 —

RZEMIEŚLNIK POLSKI
Numer 3-ci
Za 5 kop.
Numer 3-ci wydawnictwa ludowego, pod tytułem **„Rzemieślnik Polski,"** z zajmującemi opowiadaniami i pięknemi rycinami, nadszedł z Londynu. Skład znajduje się w księgarniach: Ed. Wendego i S-ki na Krakowskiem-Przedmieściu i M. Orgelbranda naprzeciw Kopernika i w innych. Udatny portret znakomitego Malarza-Dyplomaty **Piotra Pawła Rubensa** ozdabiający całą pierwszą stronnicę dużego półarkusza, mógłby nawet zdobić ściany mieszkania będąc powieszonym na ścianie, do tego życiorys tegoż artysty, w końcu prawdziwa i piękna powieść, p. t. **„Jakub Ben Izrael,"** (przez byłego lekarza) zajmą przedewszystkiem uwagę i zainteresują każdego nawet wyżej wykształconego człowieka.
2—6 —7458—

W domu Nr 1347B (nowy 14) przy ulicy Mazowieckiej
SĄ DO SPRZEDANIA
z wolnej ręki
Meble, Srebra, Bronzy, Marmury, Zegary (antyki), Porcelana, Szkło, Wózek kryty dla osoby chorej i różne inne ruchomości. Także można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Monety dawnej Polski jako też prowincji i miast do niej niegdy należących, przez Zagórskiego Ignacego (2 tomy) po rs. 2 za egzemplarz; 3) Mappografja dawnej Polski, przez Edwarda Barona Rastawieckiego (1 tom), po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1) z tych dzieł rs. 12 kop. 50; 2) rs. 5 kop. 40, 3) rs. 1 kop. 50.
1—3 — 7876 —

Okrycia i Kostjumy
Damskie
w fasonach najnowszych, poleca MAGAZYN
J. Matuszewskiego
ulica Miodowa Nr 2.
1—3 — 7935 —

Do kupna lub wydzierżawienia
Folwark
blizko Warszawy położony, rozległości około 7 włók obejmujący. Również **Propinacja** do wydzierżawienia. Wiadomość Nowy-Świat Nr 18, mieszkania Nr 3, od godziny 4 do 6 południu. 3 3 7430 —

KROCHMAL RYŻOWY
w najlepszym gatunku
sprzedaje się **hurtowo i detalicznie**
NAJTANIEJ
w Handlu F. Stanisławskiego,
3—10 w gmachu Teatralnym. — 7605 —

Tylko do Ś go Jana! Ostateczna po cenie kosztu, wyprzedaż **HERBATY** firmy Braci **Olszańskich**. Ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Niemieckiego.
6—12 — 7453 —

Cygara Hawańskie Importowane
od ceny rs. 6 do 25 za 100 sztuk w różnych gatunkach, jakoteż Cygara Dorpackie z pierwszorzędnej fabryki
C. F. TOEPFFER,
poleca Skład Cygar
C. J. FREUND,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 415 (15 nowy)
2—3 — 7740 —

Pół tuzina KOŁNIERZYKÓW
webowych męzkich w czterech fasonach rs. 1 kop. 35, ½ tuzina **Mankietów** rs. 2 kop. 25,—**Koszule kolorowe** męzkie po rs. 1 kop. 65, poleca MAGAZYN
HENRYKA KRUG
ulica Miodowa, Nr 16 nowy, dom W-go Kronenberga
3—3 — 7615 —

Śledzie pocztowe codziennie świeże.
Kawior Astrachański.
Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/1, ½ i ¼ butelkach, jakoteż i **Piwo Angielskie**. Otrzymał i poleca
Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser.
3—6 — 7803 —

WARSZAWSKI SZPITAL DLA DZIECI
Ulica Solna Nr 814 (4)
Podaje do wiadomości, iż porady w Ambulatorjum n sowem w następujących godzinach udzielają lekarze dynujący, a mianowicie:
Od godziny 11 do 12
Dr Stankiewicz, choroby chirurgiczne.
Dr Foaberg, choroby wewnętrzne i skórne.
Od godziny 11½ do 12½
Dr Sikorski, choroby wewnętrzne i skórne.
Dr Kośmiński choroby oczu.
3—8 — 7322 —

MYDŁA TOALETOWE
Glycerynowe, Przezroczyste (Transparent), przysł ne w cenie, przytem praktyczne i ekonomiczne, **aux F urs de Riz, au Cold Cream, Thridace, Eas-B quet, Ylang Ylang, Veloutine, au Suc de Lait au Suc des Concombres, Oriza, Spermacetic T blet**, oraz w różnych zapachach perfum. Mnóstwo też nych tak do mycia jak i do golenia z najlepszych fab Francuzkich i Angielskich, od **10 kop.**, sztuka do najd katniejszych.—W **Handlu Perfumerji Zagranicz W. B. ŚNIECHOWSKIEGO**, przy ulicy Nowo-natorskiej Nr 8. 6—6 — 12,841 —

Zalecane przez pierwszorzędnych tutejszych i zagranicznych lekarzy:
Hydroklyzy gummowe od rs. 2; **Refraichissery** od kop. 80, **Klisopompki** metalowe od rs. rs. 2 kop. 50, **Suspensory** od kop. 50, **Irrygatory** nakręcane Dra Equisier od 5 rs. **Watrzykawki** gumowe od kop. 30, **Szpryki** kryształowe od kop. 15, **Presorvative** od kop. 20 za sztukę w znacznym wyborze przysposobił
Zakład Fizyko-Mechaniczny
Jakóba Pik,
Optyka m. Warszawy, przy ulicy **Miodowej**.
NB. Tamże uskuteczniają się wszelkie reperacje przedmiotów wymienionych. 10 12 — 5296 —

OSOBA biorąca lekcje buchalterji pragnie znaleźć dr gą osobę do wspólnej nauki. Ktoby sobie życ pobierać te lekcje, raczy złożyć adres w Redakcji Kurje Warszawskiego pod lit. W. W. Nr 5. 1—3 — 7811 —

W Dolinie Szwajcarskiej
w Sobotę, dnia 8 (20) Czerwca 1874 roku
ORKIESTRA
KONSERWATORJUM WARSZAWSKIEGO
złożona z 46 osób,
zostająca pod głównym kierunkiem jej organizatora
APOLLINAREGO KĄTSKIEGO,
wystąpi po raz pierwszy z koncertem mającem na celu silenie niezbędnych potrzeb dla jej istnienia i rozwoju Orkiestrą będzie dyrygować **p. Karol Rożalski**, nauc ciel tegoż Konserwatorjum.
Bliższe szczegóły programu będą następnie ogłoszone **Początek o godzinie 7.**
Cena biletów w I-szych rzędach po rs. 1. Krzesło w II rzędach i pod wystawą kop. 50. Wejście do ogrodu po k piejek 25.
Biletów można dostać w księgarniach Gebethnera i W fa, Hösicka, Orgelbranda Maurycego i w kassie w dz koncertu. 2 4 — 7834 —

TEATR LETNI.
Dziś: **Straszny Dwór**. — Jutro: **Pozytywni**.

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **TRAPSZO**. — Jutro **Piękna H lena** Offenbacha.—Pojutrze. Nauwsza komedja w 5 akt p. Sardou p. t.: **Starzy Kawalerowie**.

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana T sel. Jutro Drama w 5 aktach [A. I mass, **Dama z kamelją**.

— **Ceny targowe Warszawskie**. Dnia 15 Cz wca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt smol. i ordyn. od rs.— k. — do sr.— kop. —pstra i dol rs. 8 kop. 50 do rs. 8 k. 92½, wyborowa rsr. 9 kop. 30 rsr. 9 k. 52½ żyta wagi 232 do 240 funt. rs. 6 kop. 5 rs. 6 kop. 15, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 95 rs. 5 kop. 10, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90, groch po rs.— kop. — do rs.— kop. —, kartofli za garniec od kop. 40 do rs kop. 55, siana od kop. — do 42½, słoma od kop — kop. 25 za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 15 Czerwca hurtową składu czą za garniec od kop. — do —. Pojedynczą sym ską za garniec od kop. — do —.

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem ciepła stopni 11.82, dziś ra stopni 11.46, w południe stopni 20.08. Barome 760 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rz. Wiśle na Warszawą stóp 2 cali 11

— Dziś dołącza się na Warszawę **Plan** do 123 Lot Klassycznej Królestwa Polskiego,

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою, (Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 129.

Dnia 16 Czerwca 1874 roku — Wtorek. — Dnia 4 (16) Czerwca 1874 roku.

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY.

108,513 wyrazów zawierający,

Słownik Języka Polskiego

obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków, polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł, nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji, mitologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany przez

A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepielińskiego i W. Korotyńskiego,

wydany staraniem i kosztem

MAURYCEGO ORGELBRANDA.

Tom wielki, na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294 stronice po 2 szpalty), najdrobniejszem pismem, wyrównywający objętością tresci 500 arkuszy zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa,** a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; — miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy, i ułatwić czytającym książki polskie, zrozumienia nieznanych im lub niejasnych pojedynczych wyrażeń, tak w mowie, jako i piśmie; zgoła uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną.**

Cel pracy osiągnięto. Dowodem wydana praca filologa p. Fab. Ferd. Sławińskiego, p. t. „Obliczenie wyrazów w trzech słownikach: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego,“ w której autor wykazuje, że Słownik wydania Maurycego Orgelbranda, najbogatszy treścią; Lindego obejmuje wyrazów 58,739, Wileński (Orgelbranda) 108,513, Rykaczewskiego tylko 49,545. Świadectwo to wymowne dla Słownika Wileńskiego. Zapasy nie są już wielkie. **Cena z 12 rs. zniżona na rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 7.**

Po upływie terminu poprzednio oznaczonego na sprzedaż Słownika po cenie zniżonej bardzo liczne żądania dochodzą o utrzymanie obniżenia. W chęci rozpowszechnienia pożytecznego dzieła, obniżenie to jeszcze na pewien czas się utrzymuje.

Sprzedaż główna w Księgarni Wydawcy, naprzeciw posągu Kopernika.

8 12 — 2532 —

Nakładem Księgarni **S. ARCTA** w Lublinie, wyszły w dalszym ciągu **„Wydawnictwa pedagogiczno-szkolnego** pod tytułem: **Systematyczny kurs nauk,** przeznaczony do pomocy w **wychowaniu domowem** dla dzieci od lat 3 do 15.

AUGUSTA JESKIEGO

WYPISY POLSKIE

Stopień 1-szy.

Z „Wstępem“ podającym zasady i drogi jakich się trzymać należy w wykładzie wypisów.

Cena (już w oprawie) **kop. 65**, z przesyłką **kop, 75**.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411).

2—3 — 7624 —

Kroniki Rodzinnej Nr 12,

wyszedł z druku i zawiera: Poglądy na postęp i jego cele w historji ludzkości (dok.) Dolina Kościeliska w Tatrach, wiersz p. A. M.—„Mazepa“ Słowackiego, studjum St Tarnowskiego (dok.)—Silva rerum.—Powrót do gniazda, powieść z podań XVI w., p. J. I. Kraszewskiego (c. d.)—Koresp. ze Lwowa.—Wianki p. Z. Glogera. — Fryderyk August Demetz, skreślił A. Moldenhawer (dok.)—Słówko o obowiązkach rodziców i nauczyciela w prowadzeniu dzieci, p. Feliksę Eger. Wiad. lit. Handbuch der vorhistorischen, historischen und biblischen Urgeschichte v. C. S. Wollschläger p. Wł. D-i. —7852—1—1

FRANCUZKA

mówiąca dobrem akcentem, jest do umieszczenia.—Nauczyciele i Nauczycielki różnej narodowości i stopnia wykształcenia, oraz Bony Niemki, poszukują zajęcia, za pośrednictwem **C. Merry,** ulica Senatorska Nr 6 nowy. —7913—1—3

ROSSJANKA INSTYTUKA

uzdolniona, pragnie przyjąć miejsce w Warszawie lub też do wyjazdu za granicę na letni sezon, na warunkach bardzo korzystnych, również są i Polki z konwersacją francuzką, żądające posad za pośrednictwem **Emilji Dobieckiej,** ulica Nowo-Senatorska Nr 5 domu. -Tamże żądane są **Bony Niemki, oraz Bony Francuzki** zaraz. —7946—1—3

Potrzebna jest na wieś **BONA**

Polka, Niemka lub Francuzka, osoba doświadczona, z dobremi świadectwami do czworga dzieci, mając do pomocy Mamkę i Dziewczynę. O bliższych warunkach można się dowiedzieć dnia 16, 17 i 18 b. m., przy ulicy Nowy-Świat Nr 47, na 1-m piętrze, od godziny 11 rano, do 4 po południu. —7819—1—3

O S O B A

młoda, mówiąca doskonale językiem ruskim i francuzkim, życzy znaleść miejsce stałe lub jako przychodnia na pół dnie do dzieci. Nowolipie Nr 1, mieszkania 11, od godziny 9 do 12. —7844—1—1

OSOBA

młoda, poszukuje towarzyszki do wód w Francensbadzie, na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 4. —7895—1—3

OSOBA

w średnim wieku, **życzy sobie miejsca Gospodyni,** znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, w Warszawie lub na prowincji. Nr 2 nowy, ulica róg Chłodnej i Białej. Wiadomość u stróża. —7570—2—3

OSOBA

samotna, w sredniem wieku, taktowna i z wychowaniem, poszukuje miejsca w domach zamożnych do zarządu domem lub dozoru dzieci, albo też do jakiejkolwiek pracy kobiecej. Wiadomość na Novolipiu Nr 42, mieszkania 11, zastać można od godziny 12 do 4 po południu. —7907—1—1

W Rekomendacji **Cecylji Sokołowskiej,** przy ulicy Bednarskiej Nr 19, potrzebną jest zaraz

BONA

Niemka lub Polka, mówiąca po niemiecku lub francuzku, pod bardzo korzystnemi warunkami.—**Osoba** młoda, posiadająca wyższą muzykę, życzy udzielać lekcji na godziny, za bardzo małem wynagrodzeniem. —7896—1—1

Rządca Dóbr,

pełniący od lat kilkunastu takowe obowiązki z szczerym poświęceniem wykształcenia się w tem zawodzie, pragnie przyjąć takiż obowiązek od 1-go Lipca r. b. w Królestwie lub Cesarstwie, posiada świadectwa Chlubne znakomitych obywateli, patent z ukończenia Szkoły Agronomicznej, a w razie potrzeby może mieć udzieloną i osobistą rekomendacje obywatelską.—Potrzebujący, raczą złożyć swój adres pod literami N. N. w Warszawie, ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszkania 5. —7833—1—3

GOSPODYNI

znająca doskonale gospodarstwo wiejskie, również może się zająć domem wyręczeniem pani na Wsi lub też w Mieście, potrzebuje obowiązku zaraz. Adres mój: Ulica Danielewiczowska Nr 617, mieszkania 2, widzieć się można dzień cały. 7926—1—3

Potrzebna jest zaraz

P A N N A

do maszyny. Ulica Mostowa Nr 16 nowy, pierwsze piętro, Nr mieszkania 6. —7918—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b.: o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja głośna, in plus, na trzyletnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie possesji Nr 2789 w Warszawie przy ulicy Leszczyńskiej położonej, na satysfakcję zaległych podatków, zajętej, od zniżonej cenc dzierzawnej rs. 75 rocznie, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej na złożone wadjum rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy tej dzierżawie, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych.

—3—3 6991—

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Dnia 19 Czerwa (1Lipca) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego, oddzielnego do posesji zwanej koszarami Czartoryskiemi, w Warszawie pod Nr 2910 przy ulicy Selec położonego, od summy dzierżawnej rubli 126 kop. 50 roczn**i**e w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w kwocie rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 15 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

—2—3—7509—

Żądaną jest o milę od Warszawy

Bona Szwajcarka,

katoliczka, umiejąca szyć.—Tamże dla zajęcia się gospodarstwem domowem i dla robót, porządna osoba, **Niemka lub Polka,** mówiąca dobrze po niemiecku. Ulica Sosnowa Nr 6, od 7 do 9 po południu. —7455—4—6

Potrzebna jest

OSOBA

na wieś, na Nauczycielkę do dwóch Panienek. Wiadomosć na ulicy Miłej-Szerokiej, pod Nrem 39 domu, a 6 mieszkania.—Tamże potrzebna Niańka do jednego dwuletniego dziecka, umiejąca prać, prasować i szyć. —7923—1—3

Młody Człowiek,

przedewszystkiem Student Uniwersytetu, posiadający gruntownie język francuzki, może znaleść miejsce do kierowania 10-cio-letnim chłopcem i konwersacji, na czas wakacji, za stół, mieszkanie i wynagrodzenie. Ulica Długa, w Arsenale, u Podpułkownika Juźwikiewicza. —7917—1—1

Potrzebny jest

PISARZ

do Gospodarstwa na wieś pod Warszawą, w wieku najmniej lat 40, bezżenny.—Wiadomość u kupca p. Willich, przy rogatce Wolskiej, ulica Chłodna. —7841 2—2—

KAMERDYNER,

w średnim wieku, dokładnie posługę znający, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia. Interessanci raczą nadesłać swój adres na ulice Mazowiecką, dom Emla Nr 11, stróż Paweł wskaże. —7592—3—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny, jako podręczne, oraz PANNA do kroju. Wiadomość w Handlu pana Jusiewicz. Leszno Nr 42. —7942—1—3

Matka wyjeżdżająca do Ciechocinka dla

kuracji swych synów,

może zabrać z sobą

Chłopczyka za odpowiednią umową. Dozór i opieka będzie najtroskliwsza. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, mieszkania 25. —7953 1—1

Do Cukierni J. Wisnowskiego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 585 (27) w Hotelu Polskim istniejącej, potrzebny jest

zaraz Uczeń,

o ile być może z prowincji i nie młodszy jak lat 14 lub 15 liczący. —7944—1—2

Potrzebna jest

NIAŃKA

niemka, z dobremi świadectwami, zaraz lub od kwartału. Róg Marszałkowskiej i Zgody, Nr 40, lokalu Nr 16. Tamże do sprzedania dwa łóżka orzechowe i tuzin krzeseł wiedeńskich zupełnie nowe. —7776—2—2—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Handlu Korzennego, ktory już był rok w Handlu li tylko Korzennym. Bliższa wiadomość: róg Żelaznej i Chmielnej, u P. F. M. Nr 1549e. —7795—2—2

Ktoby sobie życzył od Ś go Jana

umieścić jedno lub dwoje DZIECI,

pod prawdziwie rodzicieiską opiekę, znajdzie wiadomość do Ś-go Jana, Żórawia Nr 12, lokalu 6, a od Ś-go Jana, Nowogrodzka Nr 17, oficyna 1-sze piętro.—Również od Ś-go Jana ładny **Pokój** przy porządnej familji ze stołem lub bez. Wiadomość jak wyżej. —7705—2—3

CHŁOPIEC

w wieku lat 15 do 16, potrzebny jest do nauki do Litografji. Wiadomość: róg ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego Nr 477, na dole. —7691—2—3

Potrzebne są

PANIENKI

do nauki sukien, oraz PANNA do maszyny, w pracowni Walerji Perkoskiej, przy ulicy Elektoralnej, dom W-go Stopczyka. —7747—2—3

Poszukuje się

UCZNIA DO HANDLU,

dobrej konduity. Bliższa wiadomość w składzie Lamp W. Podgórskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy. —7763—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do szycia Sukien Damskich oraz do nauki. — Wiadomość przy rogu Starego Miasta i Zapiecka na 3-m piętrze u J. Hoffmann od godz. 7 do 10 rano. —7855—2—3

PANNA

szyjąca dobrze bieliznę na maszynie, oraz kilka Osób uzdatnionych w szyciu Bielizny, mogących brać roboty do domu, poszukuje się zaraz. Podwal Nr 7 nowy, 14 mieszkania. —7829—2—3

Do wyjazdu, potrzebna jest

NIANKA

Niemka lub Polka i **Młodsza,** z dobremi świadectwami.— Tamże są różne Meble zagraniczne do sprzedania. Ulica Marszałkowska Nr 47, mieszkania 10. -7260—3—3

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Para Ogierów karecianych

rysistych, jeden siwy, drugi kary, oba młode i zdrowe. Widzieć je można codziennie zrana do godziny 1-ej, wyjąwszy Niedzielę i Święta, u stangreta Franciszka, przy ulicy Erywańskiej, pod Nrem 10. —7912—1—3

W dniu 14 (26) Czerwca 1874 r., o godzinie 2-ej z południa, sprzedane zostaną w Wydziale II, Trybunału Cywilnego w Warszawie, w drodze działowej

DOBRA ŁOSEWO,

w powiecie Pułtuskim, gubernji Łomżyńskiej położone, o 5 mil od m. Marszawy, a o milę od m. Serocka, rzeki Bugu i drogi bitej (szosse) odległe; rozległości około 25 włók mające, w tem łąk około dwóch włók, lasu budowlanego przeszło włók 7, w glebie pszennej i żytniej, 1-ej klassy położone, z dworem, zabudowaniami gospodarskiemi kompletnemi i młynem wodnym.—Licytacja zacznie się od summy rs. 25,034 kop. 50.— Bliższe objaśnienia, oraz warunki sprzedaży, przejrzeć można u W. Pisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 492/9, przy ulicy Miodowej zamieszkałego.

Kajetan Piotrowski,

—7916—1—3 Adwokat.

Ogłoszenie.

Na kupno, rozebranie i uprzątnienie z miejsca, Domu frontowego drewnianego Nr 1711b, przy ulicy Wiejskiej w Warszawie sytuowanego, do Zakładu Czasowego Schronienia **Przytulisko** należącego, oraz na znajdujące się w tymże domu Rekwizyta drewniane i żelazne, odbywać się będzie w dniu 7 (19) Czerwca b. r., w Piątek, o godzinie 11stej z południa, w tymże Zakładzie, licytacja in plus, poczynając od summy kosztorysem oszacowania na Rs. 238 Kop. 65 obliczonej.

Warunki do licytacji, kosztorysy szacunkowe i plan budowli, znajdują się do przejrzenia w Zakładzie Przytulisko, każdodziennie od godziny 10tej z rana do 3ciej po południu. —7931—1—1

Do pewnego od lat kilku prowadzonego interesu, potrzebną jest

OSOBA

mająca **Kapitału od 750 do 1,000 rs.** któraby oprócz procentu i zabezpieczenia kapitału, mogła mieć w tymże interesie płatne zajęcie.—Reflektanci raczą zostawić adresa swoje pod literami Z. W., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7950—1—1

Dr. POORTEN

Lekarz Specjalny w chorobach **uszu i gardła.** Ryga, Grosse Pferdestrasse, 14.
—1619—5—5

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły drugie tegoroczne transporta wód mineralnych naturalnych świeżych, oraz pastylki, sole i inne produkta lecznicze, krajowych i zagranicznych zdrojowisk, na które przyjmuje listownie obstalunki i wysela na kolej do domów bez doliczania kosztów odwózki. —7914—1—6

Od lat 24 zaprowadzony nader korzystny proceder, przynoszący najmniej

25 procent czystego zysku,

jest z powodu zmian familijnych, zaraz z wolnej ręki do odstąpienia. Reflektanci posiadający kapitał do Rs. **12,000**, mogą się bliżej poinformować przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr 31 nowy, mieszkania 11, pomiędzy 1—3 godz. z południa. —7933—1—2

Wiadomość dla Stelmachów i Kołodziei.

Kilkaset sztuk kloców dębowych bez sęków i same odziemki, zdatne na piasty, dzwona i szprychy, do sprzedania przy ulicy Solec Nr 38 nowy. —7884—1—6

Jest do odstąpienia w każdym czasie

RESTAURACJA

z wszelkiemi ruchomościami, jedynie z powodu słabości gospodyni niniejszego zakładu. Wiadomość na miejscu ulica Książęca Nr 1. 2—3—7372—

Około 500 pudów Krochmalu pięknego i 70 pudów Syropu

Kartoflanego, z dominium Strzelec, do zbycia po przystępnej cenie.
—7929—1—3

Nowo-otworzony Sklep wyrobów własnych POWROZNICZYCH,

po cenach umiarkowanych, poleca się JW. Panom doborem materjału i wykończeniem roboty podług obstalunku. — Także jest do sprzedania 16 sztuk **Chomontów francuzkich** w komplecie, mało używanych lub częściowo można nabyć także nowych przyborów Rymarskich, przy ulicy Hożej Nr 1 i róg Placu Ś-go Aleksandra. —7945—1—3

SKŁAD BRACI GENELI

ulica Długa Nr 17.

Otrzymał: **Broń** Angielską i Belgijską w wielkim wyborze Perkusyjną, od rs. 20 do 50, **Lefosche** od 35 do 180, **Lancaster** od 65 do 180 z przyborami. Posiada **Broń** systemu Lancastra z dwiema parami luf, kompletnym przyborem, z futerałem za rs. 150. **Bronie dziecinne** albo **damskie** od 5 funtów wagi.— **Sztucery i Rewolwery** różnej konstrukcji i ceny, **Ładunki** stalowe do Lefosche i Lancastra po kop. 50 za sztukę, **Ładunki** i przybitki wszystkich kalibrów do powyższej broni. **Torby, Ładownice** Stęple do czyszczenia broni, Filtc na przybitki, Szrót, Kapiszony, **Wędki** i kije do tychże, oraz wszelkie przybory myśliwskie. Tenże skład przyjmuje **broń na zamian** i reparuje takową. Biorącym w większych partjach odstępuje rabat.

1 6 - 7816 —

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów

Majątek Ziemski

z Inwentarzem żywym i martwym, odległy od Warszawy szossą wiorst 26, o milę od Wisły; rozległość włók 24, z lasem i łąkami. — Budowle przeważnie murowane. — Blizsza i szczegółowa wiadomość: Ulica Chmielna, Nr 7 nowy, mieszkania Nr 2, z bramy na prawo, na dole, od godziny 3-ej do $5^1/_2$ po południu. —7617—3—3—

SIANO!

750 centnarów nadwiślańskiego, sprzedaje się całą galarą, która się znajduje obecnie na brzegu Wisły, przy ulicy Czerniakowskiej. O warunkach dowiedzieć się można na Nalewkaah, okok Straży Ogniowej Nr 1, u Kapitana Frydlandera.
—7889—1—3

Do sprzedania:

Prelotka Petersburskiej fabryki Jakoblewa, oraz **Wózek dziecinny** za przystępną cenę.— Tamże jest znaczny dobór powozów większych i mniejszych, na Placu Ś-go Aleksandra Nr 1655/5, w fabryce powozów **Feliksa Laskowskiego.** —7903—1—3

Jest do zbycia

PLENWAGA.

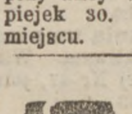
Wiadomość na ulicy Siennej, domu Nr 11, u stróża domu. 7922—1—2

Jest do sprzedania przeszło

100 fur Gliny,

przy ulicy Sliskiej Nr 4 nowy, fura po kopiejek 30. Wiadomość u gospodarza na miejscu. 3—3—7436 -

Do sprzedania



KARETA

dwu-osobowa, używana, w dobrym stanie. Obejrzeć ją można na ulicy Przejazd Nr 9 nowy, o cenie dowiedzieć się można u właścicielki domu, 2-gie piętro. —7825—1—3

Pozostawiony do sprzedania

KOCZ-FAETON

odnowiony, z pakunkami, przy ulicy Orlej Nr 4/800, w Fabryce Powozów **A. Łagowskiego,** u którego także są POWOZY do sprzedania, Faetony mniejsze i większe, Kocze z fordeklami, nowe i odnowione, Welocypedy dwu-kołowy i trzy kołowy dla dzieci, który także przyjmuje obstalunki i reperacje powozów. —7863—1—3

Do sprzedania

Folwark dziedziczny

bez żadnych służebności, włók 8 z lasem, dwór o 6-ciu pokojach, nad rzeką Liwcem. Ogród piękny. Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 7, mieszkania 5. —7939—1—1

Medale na wystawach w Paryżu, Londynie, wiedniu i t. d.

Aparat Gazogène Brieta

nazwany i zabrewetowany.



JEDYNY jaki potwierdzonym został przez AKADEMJĄ MEDYCZNĄ

Za pomocą tego aparatu powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem WODĘ SELCERSKĄ.

Wszelkie napoje gazowe jakoto: Vichy Soda, Limonada gazowa i wine mussujące, etc.

JEDYNY jaki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**

Apparata o 1, 2, 3, 4 i 6 Butelkach. **Proszki** w paczkach zastosowane do apparatów o 1, 2, 3, 4 i 6 Butelkach.

Dostać można w głównych aptekach.

MONDOLLOT SYN

Inżynier fabrykant.

W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau 72. W Składach PP. Gallego, Spiessa i Lessera w Warszawie. 8—10—4575—

(Egzystuje lat dziesięć.) ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY Heleny Bartkiewicz.

Senatorska Nr 460, 6 nowy.

Tuzin biletów

RUBEL 1 KOP. 50.

—5955—6—12

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich FERDYNANDA CAR

przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, w domu W-go Brzezińskiego, nadszedł świeży transport towarów, jako to: Suknie jedwabne, wełniane, niwarowe z haftem i bez takowego, perkalikowe, batyścikowe, oraz Dolmany wyszywane, Pąszki, Rotondy i tem podobne narzutki, na obecną porę, po cenach bardzo przystępnych. —7698—2—3

Za cenę Rs. 30, jest do sprzedania

Kozeta i Sześć Napoleonek

mahoniowe, świeżo przesłane, kryte płótnem rewańtuchowem. Obejrzeć można każdodziennie, od godziny 10 rano do 6 wieczór, przy ulicy Białej Nr 6 nowy, mieszkania 5.
—7599—3—3

Jest do wypożyczenia Summa

Rsr. 5000

od dnia 1-go Lipca 1874 r. na Nieruchomość w Warszawie położoną; bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Siennej w domu Nr 11 nowy, mieszkania Nr 9, od godziny 10-ej zrana do 4:ej po południu. —7627—2—3—

Do sprzedania:

Łóżka, Stoliki, Krzesła i inne sprzęty, które obejrzeć można codziennie między godzinami dziesiątą a dwunastą, róg Bielańskiej i Senatorskiej, dom Löwenberga Nr 16, na trzecim piętrze. —7887—1 1



Z powodu braku miejsca, do zbycia

Koń Wałach

skaro-gniady, rosły, silny i zdrów, zdatny do wszelkiej uprzęży. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 23 w sklepie.
—7842—1—3



Koń,

wierzchowy, szpakowaty, lat 4, zdatny do zaprzęgu, przybyły ze wsi, jest do sprzedania w Niemieckim Hotelu. Dowiedzieć się pod Nrem 26 mieszkania lub lub u stangreta Józefa. —7868—2—3

Maszyny Gazowe do wyrabiania napoi gazowych, wszelkiego gatunku Wody Sodowej, Limoniady, Win musujących, Sody water, i do nasycania gazem piwa i cidru. — **DYPLOM HONOROWY,** Medal złoty i wielki Medal złoty na Wystawach w Lyonie i w Moskwie 1872 r., Medal postępu, (równoważny wielkiemu Medalowi złotemu), na Wystawie Wiedeńskiej 1873 r.



SIFONY



o wielkiej tłoczni 2 f. 25 c.

o wielkiej i małej tłoczni owalne i walcowe, wypróbowane pod ciśnieniem 20 atmosfer. Proste, trwałe i łatwe do czyszczenia.



o małej tłoczni 2 f. 15 c.

Cena 1-go gatunku, szkło kryształowe.—**I. HERMANN LACHAPELLE Fabrykant-Mechanik,** 144, ulica du Faubourg Poissoniere. Paryż. Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych. Posyłka bezpłatna Podręcznika Napoi Gazowych wydanego i opatrzonego pieczęcią przez J. Hermann-Lachapelle. Cena 5 franków. Sprowadzać można za pośrednictwem PP. Galle braci i L. Spiessa w Warszawie. —4573—7 6

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, mało używane, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz szesląg skórą kryty. Ulica Sienna Nr 1417, idąc z Marszałkowskiej 2 gi dom po prawej stronie, dwu piętrowa kamienica, w podwórzu w bramie drzwi na prawo. —7805—2—3

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli,

Toaleta damska i Stolik do kart, wszystko mahoniowe, oraz dwa Łóżeczka żelazne z materacami i Kufer podróżny. Wiadomość pod Nrem 25 przy ulicy Chmielnej, stróż wskaże. Tamże jest do odstąpienia **Materja** czarna na suknię. —7821—1—1

Meble i sztychy

i różne sprzęty, są do sprzedania. Ulica Królewska Nr 9, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2. Obejrzeć je można codziennie w godzinach przedpołudniowych. —7894—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

GARNITUR MEBLI

6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —7899—1—6

Przy ulicy Żelaznej Nr 25 nowy, obok browaru Kijoka, mieszkania Nr 3, są do sprzedania

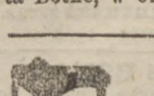
MEBLE

z 4-ch pokoi i inne gospodarskie przedmioty.
—7932 -1—3



PIANINA i Fortepiany

nowe, do sprzedania w fabryce Teodora Elwart, Nowy-Świat, Nr 38, dom SS rów Roberta Bothe, w oficynie na 1-em piętrze.
—7029—6—6



FORTEPIAN

z fabryki Kralla i Zajdlera, dobry dla nauki, do sprzedania za 70 rubli. Plac Krasiński, dom Wolfina Nr 2, od 12 do 4 po południu, stróż w bramie wskaże. —7121 6—6



FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Zakrzewskiego, w dobrym stanie, do sprzedania za cenę 180 rs. Obejrzeć można od 11 zrana do 2 po południu. Ulica Zielna Nr 20, mieszkania Nr 12, na pierwszym piętrze. —7733—2—3—

Pod Nrem 18/992b, przy ulicy Krochmalnej, są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie

i KROSNA do gruntowania płócien, dla Artystów Malarzy. Wiadomość u Rządcy.
—7925—1—3



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krające, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

15—0 — 2906— w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41.

Skład Win Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

Krakowskie-Przedmieście obok kos. Ś go Krzyża.

Poleca rozliczne **Nowalie**. Towary korzenne i bakalijne a mianowicie: **Migdały** Primes—**Daktyle, Figi, Rodzynki, Malaga, Migdały słodkie i gorzkie, Rodzynki Sułtańskie, Eleme** i **Korynty, Mormolady** wszelkie gatunki **Konserw, Bisknity Angielskie** i z **Reims** do win szampańskich, **Makarony włoskie** w 30 odmianach, **Ryż, Gruszki, Buliony, Musztardy** etc. etc. etc. a to wszystko w wybornych gatunkach i po cenach najumiarkowańszych. 2—6—7799—

Wyłączny Skład Kapsli do butelek, Plomb do towarów i Staniolu białego i kolorowego

A. Skalińskiego

ulica Niecała Nr 12 w bliskości ogrodu

poleca powyższe artykuły w wyborowych gatunkach po cenach umiarkowanych, biorącym w większej ilości podaje **najkorzystniejsze warunki**, polecam również

Szablony metalowe,

z literami, numerami, znakami handlowemi wszelkiej wielkości i rodzaju, do sygnowania skrzyń, beczek, worków i t. p. Szablony te odznaczają się dokładnością rysunku i ceną umiarkowaną. 1—6 7905 —

Nowo założony Magazyn MEBLI



ALEKSANDRA KAAPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali.
Tamże garnitury rypsowe kryte, są do sprzedania; 2 6 —7700—

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

A. B. MUSATOWA Synów,

Przeniesionym zostanie od dnia 2 (14) Czerwca 1874 r. z ulicy Czystej na Rymarską do domu Flatau'a, obok Magazynu Braci LESSER.

3—6 — 7610 —

Ktoby miał w gubernji Siedleckiej do sprzedania za przystępną cenę

Folwark dziedziczny,

dzies. 150 do 210 (włók 10 do 14) ziemi pszennej i w tem odpowiednią ilość łąk i lasu, z porządnym i wygodnym domem mieszkalnym i budowlami, z inwentarzem żywym i martwym, niezbyt odległe od Buga i Kolei Terespolskiej, raczy nadesłać swój adres wraz ze szczegółowem opisaniem majątku i oznaczeniem ostatecznej ceny pod lit. M. W. w Warszawie, ulica Krucza, Nr domu 1680a, nowy 6, mieszkania Nr 8. Wszelkie pośrednictwo w interessie wyłącza się.

—7768—1—3

Nadszedł znaczny transport najlepszego SMAROWIDŁA Belgijskiego, do trybów maszyn i osi, do składu wyrobów Chemicznych

F. Bartmańskiego,

ulica Rymarska Nr 2 nowy, wprost Banku.
—7905—1—3

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE).

do sikawek ogrodowych, pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

$1\frac{1}{2}$	cala szerokie	po kop.	16.	**Za stopę bieżącą miary angielskiej** kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.
$1\frac{3}{4}$	"	"	16.	
2	"	"	17.	
$2\frac{1}{4}$	"	"	19.	
$2\frac{1}{2}$	"	"	21.	
$2\frac{3}{4}$	"	"	23.	
3	"	"	25.	
$3\frac{1}{4}$	"	"	28.	
$3\frac{1}{2}$	"	"	30.	
$3\frac{3}{4}$	"	"	32.	
4	"	"	34.	
$4\frac{3}{4}$	"	"	36.	

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Wiadra płócienne pożarne, polecają

Kraft et Kuksz,

14—0 — 8818 — w Warszawe, ulica Miodowa Nr 490/1

Siodło Damskie

Wiedeńskie, prawie nie używane, wraz z amazonką sukienną, są do sprzedania w sklepie wyrobów siodlarskich, przy ulicy Miodowej Nr 13, dom bankiera Lessera. —7835—1—1

Z powodu wyjazdu na wieś, są do nabycia rozmaite

Sprzęty domowe

i **KUCHENNE.** Ulica Ogrodowa Nr 21, na 1-m piętrze. —7820 1—3

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

Elżbiety z Moniuszków

NAWROCZYŃSKIEJ,

Zaopatrzony został w **wielki wybór kapeluszy** kopjowanych podług najświeższych modeli Paryzkich, przyjmuje także do roboty suknie i okrycia damskie, z powierzonego jak i z własnego materjału.
Ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 19, prawie vis à vis Kościoła Św. Józefa Oblubieńca N. M. P.

1—6 — 7938 — Pierwsze piętro.

Przyjmuje się obrębianie i zszywanje brytów

na maszynie po pół kopiejki od łokcia. Ulica Bednarska Nr 19, w oficynie na dole.
—7897—1—1

Rsr. 5,000,

żądane jest na hypotekę majątku w gubernji Płockiej. Bliższą wiadomość udzieli w **Warszawie**: Krakowskie-Przedmieście Nr 33, P. S. Mallwinma, a w **Płocku** P. Zygmunt Rościszewski. — 7930 - 1—2



Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szesłągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki muiejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. 1—12 7824—

PROŚBY
i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych.
—7965—1—4

WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za kościołem Panny Marji, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, Nr nowy 2.—Tamże są rozmaite **POKOIKI**, oraz pokoik z przedpokojem na dole w ogrodzie, z pięknym widokiem, na świeżem powietrzu, do najęcia zaraz lub od Ś-go Jana. —7558—3—3

Jest do sprzedania

PARA KONI

młodych, gniadych, karecianych, klacz lat 4, ogier 5 lat, z Stada Janowskiego, przyprowadzonych ze wsi. Wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. —7880—1—3

Do sprzedania

KOŃ

silnej budowy, rosły, lat 5, bez żadnych wad, za cenę bardzo niską. Widzieć go można u stangreta Walentego, Nowolipki Nr 3.
—7883—1—2

Fabryka

WYROBÓW METALOWYCH

A. EJCHLER I Spółka

w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej
Nr 6 (616)

Podaje do publicznej wiadomości, że wykonywa wszelkie okucia i zamki tak do wiejskich jak miejskich zabudowań i pałaców; wszelkiego rodzaju łopaty, szpadle i szufle do zboża, węgli i żwiru, grabie, motyki, grace, narzędzia do budowy i konserwacji dróg żelaznych, oraz narzędzia szańcowe dla wojska.
Powyższe wyroby posiada w zapasie i przyjmuje wszelkie zamówienia, uskuteczniając takowe w krótkim czasie. 5—6 — 7407 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Są do sprzedania



Garnitury MEBLI

rypsem kryte; także jest **Garnitur całkiem kryte drzewo,** stolik do kart, szesiąg orzechowy, skórą kryty, dwa łóżka orzechowe, tak gotowe meble jak i wszelkie obstalunki, na prowincje wraz z dokładnem opakowaniem, sprzedaje po cenach dotąd niepraktykowanych, o czem się można przekonać na miejscu. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera **L. Brenert.** —7252—5—12

Są do sprzedania



Garnitury Mebli,

które wykończają się podług najświeższych żurnali, po cenach jak najprzystępniejszych. Ulica Grzybowska Nr 23, mieszkania 12 w bramie. —7662—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Mahoniowych, silnie zbudowanych i najświeższego Fasonu t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele i 6 Krzeseł, zielonem rypsem kryte za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Tapicera. Ulica Senatorska Nr 20, na przeciw kościoła Św. Antoniego. 3—3—7481—

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, z całą platą i sprejcami, z silnem głosem, kompletnie wyrestaurowany, pozostawiony do sprzedania za rs. 73. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404, naprzeciw Ś-go Krzyża, w szkole Rządowej.—Tamże i **Paki nowe** do fortepianu, do sprzedania. —7572—3—3



FORTEPIAN

palisandrowy o 7-miu oktawach, z całym Blatem Metalowym, z 4-ma Spreicami górnemi i dolnemi, najnowszej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 37, w domu Kupca W-go Somera, na dole, wprost Bramy. —7754—2—3—

Szafy Sklepowe i Kontuar,

za przystępną cenę, są do sprzedania, jako niepotrzebne, przy ulicy Czystej, w Składzie Wyrobów Tabacznych A. B. Musatowa Synów. —7611—3—3

Są do sprzedania **dwa**



MAGLE Angielskie,

w dobrym stanie. Ulica Widok Nr 7 nowy —5809—5—6

MIESZKANIA.

w domu Nr 44, przy ulicy Podwal, są do najęcia od 1 Lipca 1874 r.: Trzy Pokoje z kuchnią, piwnicą, wygódką i górą na 2-m piętrze.—Pokój z przedpokojem na 2-m piętrze.—Pokój kawalerski na 3-m piętrze. Wiadomość u właściciela domu. —7859—2—3

W ogrodzie Frascati, przy ulicy Wiejskiej, jest do wynajęcia

Mieszkanie,

na czas od Ś-go Jana b. r. do 1-go Kwietnia 1875 r., składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy. —7817—1—2

W wykończającym się domu przy ulicy Żórawiej Nr 8, są do najęcia od 8 Lipca r. b.

DWA LOKALE

na pierwszem piętrze od frontu, składające z pięciu i sześciu pokoi. W oficynie zaś dwa kawalerskie **mieszkania** po jednym pokoju z przedpokojem. Wiadomość na miejscu. —7911—1—3

Są zaraz do wynajęcia

DWA POKOJE

pojedyńczo lub razem, z umeblowaniem i usługą, a na żądanie ze stołem, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Królewska domu Nr 5, mieszkania 6, na 1-m piętrze od frontu. —7901—1—3

POKÓJ

z osobnem wejściem, do najęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość bliższa u Kuśmierza **Kacperskiego,** róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 2. —7879—1—3

W FABRYCE FORTEPIANÓW KERNTOPFA,

przy Placu Krasińskiem Nr 549, pod filarami, do sprzedania



FORTEPIAN

bardzo mało używany, o 7 oktawach, palisandrowy, krótki, z blatem metalowym i 4-ma sprejcami. Nowe Fortepiany orzechowe i palisandrowe Pianino, są do sprzedania— przyjmują się używane fortepiany w zamian. W Fabryce uskutecznia się wszelkie reparacje i strojenia instrymentów. —7881—1—3

Jest do odstąpienia na miesiąc Lipiec i Sierpień, za bardzo umiarkowaną cenę

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i garderoby, z widokiem i ganeczkiem na ogrody. Aleja Jerozolimska Nr 25, wprost dworca kolei, dom Marconiego. —7921—1—3

Do wynajęcia na czas od 8 Lipca do 8 Października r. b.

MIESZKANIE

na 1-m piętrze z balkonem, składające się z 3-ch pokoi obszernych i ładnych, kompletnie umeblowane, przedpokoju i kuchni. Zgłosić się na ulicę Widok Nr 6, mieszkania 3, od godziny 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu. —7900—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 25/1293, na pierwszem piętrze od frontu

Salon z balkonem,

2 pokoje, przedpokój, nisza, passaż, spiżarnia, bardzo obszerna, kuchnia z górą oddzielną, drwalnią i piwnicą. —7934—1—3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia

MIESZKANIE

od Ś-go Jana, Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, świeżo wytapetowane.—Tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli, Komoda, Tualeta i Szesląg. Wiadomość u stróża, Tłomackie Nr 9. —7941—1—3

Letnie Mieszkanie

we wsi Tworki, o pół wiorsty od stacji kolei żelaznej, Prószkowa, składające się z 2-ch dużych pokoi, z wejściem do ogrodu i kuchni. Na żądanie może być z meblami. Wiadomość u W. Kryńskiej, ulica Zakroczymska Nr 9. 7947—1—3

Są do wynajęcia:

2 Pokoje z balkonem z przedpokojem i Pokój duży z kuchnią na 1-m piętrze,

na kwartał jeden, od Ś-go Jana do Ś-go Michała b. r., przy ulicy Pańskiej, w domu Nr 32, za bardzo umiarkowaną cenę.

Dwa te lokale mogą być w jeden połączone i razem wynajęte. Wiadomość u Rządcy domu. —7594—3—3

MIESZKANIE

3 pokoje umeblowane, na parterze od frontu, do odstąpienia od 15 Czerwca, na dwa lub trzy miesiące. Ulica Wspólna Nr 6 nowy, mieszkania 1. —7682—3—3

Do wynajęcia w Possesji **Koszyki** Nr 1753abc

Letnie Mieszkania

Pokój jeden z kucheneczką w ogrodzie. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego** wprost statuy Kopernika. 2—3 — 7784 —

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

na rok jeden, złożone z czterech pokoi i kuchni, oraz rozmaite **MEBLE:** Biurko męzkie, sprzęty gospodarskie, garderoba dziecinna, dwa okrycia damskie, samowar i rozmaite drobiazgi. Ktoby miał **Kufer** duży lub **Pakę,** niech da znać pod ten sam numer. Wiadomość: Marszałkowska Nr 37, mieszkania 6, drugie piętro. —7908—1—3



Pana który 8 b. m. zostawił małoletniej **Zadatek na mieszkanie** w domu pod Nr 17 przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej i dotąd się nie zgłasza, upraszam aby najdalej w ciągu 24 godzin zgłosił się dla podpisania kontraktu, gdyż w przeciwnym razie mieszkanie zostanie wynajęte. 7882—1—1 S. D.

Jest do wynajęcia

Pokój

od 1-go Lipca, od frontu przy ulicy Świętokrzyzkiej, z osobnym wejściem, przy bardzo zacnej familji, dla osoby płci męzkiej—wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 8 n., mieszkania Nr 15. —7530—3—3—

POKOJ

porządnie umeblowany, dla jednej osoby, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość w handlu mydła i świec, przy rogu ulicy Orlej i Elektoralnej Nr 6 nowy. —7568—3—3

MIESZKANIE

przy familji z wyższem wykształceniem dla panienki chodzącej do instytutu muzycznego lub innego zakładu, chcącej korzystać z fortepianu i konwersacji francuzkiej. Wiadomość do 3ej po południu lub od 7 wieczór, Nowe Miasto Nr 3. Tamże żądany fortepian Hofera używany. —7389—3—3—

Różne Mieszkania LETNIE,

do których dodane być mogą stajnie i wozownie w każdym czasie, po przystępnej cenie wynająć można w Grochowie II-m.

Bliższa wiadomość w Składzie win i delikatesów, Simona i Steckiego Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu. Codzienne okazje mogą wielką dogodnością być dla wynajmującego. 3—3 7270—

LOKAL

na parterze, z 2-ma wchodami, składający się z 2 przedpokoi, 3 pokoi, alkowy, pasażu, 2 schowanek i obszernego korytarza, do nająecia od Ś-go Jana (bez kuchni), za 450 rs. rocznie. Tamże do sprzedania **Biurko** francuzkie orzechowe i dwa duże Biurka kantorowe. Wiadomość w Kantorze, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75. —7157—3—3

TRZY POKOJE

z wyjściem na piękny Ogród, przytem kuchnia, spiżarka, piwnica, drwalka, jest do najęcia od Ś-go Jana r. b., przy ulicy Dzielnej Nr 19, wprost Sądów. —7622—2—3

Za cenę Rs. 450,

pięć pokoi, a w tem Salon duży o 3-ch oknach z pasażem, przedpokojem, piwnicą, górą i drwalnią — do najęcia od 1-go Lipca r. b.—Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Grzybowskiej Nr 29 nowy u rządzcy domu, z rana do 10, po południu do $6^{1}/_{2}$. —7383—3—3—

Rs. 360 rocznie.

Od Ś-go Jana do wynajęcia **4 pokoje i kuchnia,** na dole od frontu, trzy wchody, w domu wodociąg zaprowadzony. Ulica Ś to Jerska Nr 8. Wiadomość u stróża. —7669—2—3

Do odstąpienia:

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Lipca r. b.

Sklep wraz z mieszkaniem

do sprzedaży pieczywa i różnych drobnych towarów. Wiadomość na miejscu w Sklepie. Ul. Marjensztadt Nr 15 n. —7410—2—3—

Z powodu zmiany interesów

Sklep

Wiktuałów i Norymberszczyzny, bardzo w korzystnem miejscu i na ulicy pryncypalnej, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 30 nowy, na przeciw Hotelu Polskiego. —7891—1—2

SKLEP

obszerny z pakamerą i alkową, z dużemi lustrzanemi szybami, po zegarmistrzu, do najęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 60/1310, trzeci dom od ulicy Ordynackiej. —7774—2—3

SZYNK z Bawarją połączony,

jest do sprzedania zaraz lub od 1 Lipca z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Gołębiej i róg Krzywego-Koła Nr nowy 10, stary 159. 3-3—7468—

Jest do odstąpienia w każdym czasie lub od Ś go Jana

Dystrybucja z mieszkaniem

wraz z towarami Sasko-Narymberskiemi, galanterją, perfumerją, materjałami piśmiennemi i t. p. przedmiotami. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna Nr 34/886. —7751—2—3—

Przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych), do najęcia od Ś-go Michała r. b. lub wcześniej,

2 SKLEPY

z pakamerami i piwnicami. Na żądanie mogą być obniżone. Wiadomość u Właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —7013 -

W domu Nr 16/546, przy ulicy Długiej, są do wynajęcia obszerne murowane

WOZOWNIE

na składy towarów suchych, od 1-go Lipca b. r., stróż domu wskaże. -6852—6—6

Nagrody Rs. 25.

Dnia 15 b. m., w Poniedziałek po południu, wsiadając do powozu przy wyjściu z Magazynu Brünera w Hotelu Europ. lub przy wysiadaniu przed Magazynem Maszyn Grosmana, przy ulicy Wierzbowej, zgubioną została **Portmonetka** z czerwonej skóry, z zameczkiem bronzowym, zawierająca rsr. 110 lub 115. Sumienny znalazca raczy takowe zwrócić za powyższem wynagrodzeniem do Red. Kur. Warsz. —7940—1—3

W dniu wczorajszym podpisany zgubił

Weksel na Rs. 53 Kop. 50,

in blanco, wystawiony na stemplu ceny Kop. $12^{1}/_{2}$, przez Zeliga Buch, płatny ratami po 15 Rs. miesięcznie. Ostrzega się aby nikt Weksla tego nie nabywał a w razie znalezienia uprasza się o zwrócenie takowego do Lewka Stambułki pod Nr 1809, ulica Franciszkańska.—**Lewek Stambułka.**—7888—1—2—

Dnia 13 Czerwca, w Sobotę, o godzinie 8ej wieczorem, przechodząc ulicą Rymarską, Lesznem, do kościoła, a ztamtąd Karmelicką na Nowolipie, zgubiony został

Woreczek skórzany,

zawierający w sobie: Rs. 2 Kop. 3, Kartkę zieloną od farby na Rs. 4, Kłębek pąsowej bawełny do znaczenia i Receptę na wody. Sumienny Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera," jako ciężko zapracowane pieniądze i wiele dla poszkodowanej stanowiące. —7920—1—1

W dniu 13 b. m. w przechodzie z ulicy Tamka przez Sewerynów, Krakowskie-Przedmieście, Saski Plac, na Loterję Fantową, lub też w samym Ogrodzie Saskim, zgubionym został

mały złoty Zegarek damski

grawirowany. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić Właścicielce mieszkającej przy ulicy Tamka, w domu Wżnej Stalewskiej, Nr 15, a mieszkania Nr 3, za nagrodą. 7883—1—1

Nagrody Rs. 10.

W Niedzielę, t. j. w dniu 14 b. m., pomiędzy 6tą i 7mą godziną, u Semadyniego na rogu ulicy Nowego-Światu i Alei Jerozolimskich, alboteż w przejściu do Placu Śgo Aleksandra, zgubioną została **PORTMONETKA,** w której znajdowało się około Rs. 40, parę sztuk srebnej monety pruskiej i Bilety od farby sukni jedwabnej. Łaskawy Znalazca za powyższą nagrodą raczy oddać na ulicę Marszałkowską, Nr 22, mieszkania Nr 4. 7886—1—2

W dniu wczorajszym przechodząc przez Ogród Saski za Żelazną Bramą, zgubiono

PACZKĘ,

w której się znajdowały dwa **GORSETY,** jeden stary, drugi nowy. Łaskawy znalazca zechce odnieść pod Nr 17 na Nowy-Świat, do Rządcy domu, za nagrodą. —7765—3—3

Zginął Piesek

biały, w ciemno-bronzowe łatki, stary, bez zębów, wabi się nazwą „Delfin." Uprasza się znalazcę o odesłanie go na ulicę Bugaj, pod Nr 4, do państwa Pławtów, za nagrodą rs. 5 —7860 2—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.